

# Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945  
WYD. AB  
Cena 50 gr Nr 99 (6446)

ŚRODA, 28. IV. 65 r.



Kwiaty na cmentarzach w Gryfinie i Siekierkach

## Chlebem i solą witano gości radzieckich

WCZORAJ w czwartym dniu pobytu delegacja radziecka na uroczystości XX-lecia Ziemi Szczecińskiej udała się do Siekierk i Gozdowic. Delegacja zatrzymała się na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Gryfinie, by pod pomnikiem złożyć wieńce i wianki kwiatów. Na trasie przejazdu gości serdecznie witali mieszkańcy Pyrzyc, Lipian, Myśliborza i Dębna.

Gen. płk. Konstantemu SKO-ROBOGATKINOWI i gen. lejtn. Nikolajowi RADECKIEMU to-

## Starcia w Laosie

LONDYN PAP. Jak donoszą z Laosu, we wtorek zbudowane jedynki prawnicze zaatakowały stanowiska sił rządowych w odległości 25 km na wschód od miasta Pakxane, położonego nad rzeką Mekong. Buntownicy wysadzili w powietrze most.

## Nicea jak Chicago...

PARYŻ. Na ulicach Nicei leje się krew. Stolica Lazurowego Wybrzeża miała zawsze „swoje” bandy, ale sytuacja zaostrzyła się z chwilą, gdy gangsterzy europejscy zamieszkali w Algierii opuścili miasteczko ten kraj i przenieśli się na teren Francji. Upodobili sobie Niceę i tam właśnie postanowili się osiedlić i „pracować”. Działalność swoją rozwijają na różnych terenach: włamanie i kradzieże, „onięki” nad prostytutkami, a przede wszystkim handel narkotykami.

Siła rzeczy dość musiała do starcia między zdomowanymi już bandami a nowo przybyłymi. Starcia te często wyglądają jak wyjęte z filmu gangsterskiego. Serie z automatów nie drwią już nikogo na ulicy nicejskiej, na której oficie leje się krew.

**CZŁONKOWIE** delegacji radzieckiej oraz przedstawiciele polskich władz partyjnych i państwowych z Antonim WALASZKIEM składają kwiaty pod pomnikiem na cmentarzu w Siekierkach.

Fot. St. Cieślak



SERDECZNE powitanie w Witnicy. Fot. St. Cieślak

## Izrael — kością niezgody świata arabskiego

## Gromy przeciwko Burgibie

PARYŻ PAP. Burza jaka rozgrywała się w świecie arabskim wokół deklaracji prezydenta Tunezji BURGIBY, na temat zawarcia kompromisu z Izraelem, przesiała wczoraj w fazę gromów. Przede wszystkim wyrzucano go w zapo wiedzi Kairu o wycofaniu swego ambasadora w Tunezji na skutek „nieprzyjaznego stanowiska” władz tunezyjskich.

AMBASADOR tunezyjski w ZRA wyjechał wczoraj z Tunisu do Kairu wioząc z sobą list prezydenta BURGIBY do prezydenta Nasser. W samym Tunisie odbyły się

## Próby nowych rodzajów broni

# WIETNAM

— amerykańskim  
poligonem doświadczalnym  
Samoloty USA rozpylają  
trujące środki chemiczne

WASZYNGTON PAP. Agencja AP pisze, że Stany Zjednoczone wypróbowały w czasie wojny w Wietnamie szereg nowych rodzajów broni wynalezionych w ostatnich latach. M.in. w Wietnamie przeprowadza się doświadczania na placu boju z ponaddwukrotnymi odrzutowymi samolotami myśliwskimi typu F-105 i F-100. Część z tych samolotów zaopatrzona jest w karabiny maszynowe typu „Vulcan”. Karabiny te o kalibrze 20 milimetrów mają szybkostrzelność 6 tys. pocisków na minutę.

PONADTO wojska amerykańskie w Wietnamie zaopatrzone są w nowy rodzaj min przeciwpiechotnych typu „Claymore”. Miny te przytwierdzone są do drzew, słupów i budynków. Promień rażenia min wynosi 25—45 metrów.

Sily powietrzne USA i samoloty południowowietnamskie kontynuowały 27 bm. pirackie naloty na Wietnam Północny.

HANOI PAP. Wietnamska agencja prasowa opublikowała 27 bm. oświadczenie stwierdzające, że w czasie nalotów na terytorium należącej do DRW wyspy Con Co w dniu 25 bm. amerykańskie samoloty, jak również samoloty południowowietnamskie, rozpylały trujące substancje chemiczne. Substancje te w zetknięciu ze skórą powodują stan zapalny.

## Bunt w Dominikanie stłumiony

LONDYN PAP. Jak donosi korespondent Agencji Reuters, sily zbrojne podporządkowane juncie cywilnej Donalda Reida CABRILLA stłumiły bunt pewnych oddziałów, które domagały się powrotu do władzy obalonego w 1963 roku Juana BOSCHA. Ogień, który przetrwał na ciele znacząco, zwrócił się już z prośbą o rozpoczęcie negocjacji.

## Uroczystość w ambasadzie polskiej w Moskwie

## Honorowe odznaki dla marszałka Rokossowskiego

MOSKWA PAP. 27 kwietnia br. odbyła się w ambasadzie PRL w Moskwie uroczystość wręczenia marszałkowi K. ROKOSSOWSKIEMU Medalu „Za Zasługi dla Ziemi Gdańskiej” przyznanego mu z okazji 20-lecia wyzwolenia województwa gdańskiego spod okupacji hitlerowskiej. Marszałkowi K. Rokossowskiemu wręczono również honorową odznakę „Za Zasługi dla Gdańska”, Medal 50-lecia Powrotu Gdańska do Matczynej i Medal Pamiątkowy „10 Wieków Gdańska”.

Marszałek Konstanty Rokossowski był dowódcą wojsk II Frontu Białoruskiego, które w 1915 r. wyzwalały Ziemie Gdańskie spod okupacji hitlerowskiej.

## Spokój na granicy indyjsko-pakistańskiej

DELHI PAP. Po raz pierwszy od 5 dni w nocy z wtorku na środek na granicy indyjsko-pakistańskiej w rejonie Kuczi panował spokój. Mimo to jednak oddziały obu stron znajdujące się w tym rejonie pozostają nadal w pełnej gotowości bojowej.

Przewnik rządu indyjskiego podał do wiadomości, że wojska pakistańskie przez 5 dni ostrzeliwały pozycje indyjskie, wdzierając się kilkakrotnie na terytorium indyjskie.

## Komisarz Maigret zwyciężył Sherlocka Holmesa

PARYŻ PAP. Zdaniem dzienników francuskich, Francja odnosi obecnie jedno z największych zwycięstw nad W. Brytanią — komisarz Maigret pokonał na obie łopatki dumę Albionu, Sherlocka Holmesa. Seria filmów telewizyjnych zatytułowana „Maigret” odniosła obecnie wielki sukces na terenie Zjednoczonego Królestwa. Jeden z teatrów londyńskich, zachęcony tym sukcesem, ma przenieść na deski sceniczne w listopadzie br. jedną z powieści twórcy „komisarza Maigret”, Georgesa Simenona, zatytułowaną „Maigret i starsza pani”.

## Życie zaczyna się od 105 lat...

BELGRAD. Aby ucić swe 105 urodziny pewien Jugosłowianin, Svetozar Džordžević postanowił zakończyć trwający od 39 lat okres wdowieństwa i ponownie się ożenić. Wybranką jego serca była 60-letnia kobieta. W orszaku weselnym młodej pary kroczyli 45 dzieci, wnuków i prawników Svetozara.



K
Uroczystości Roku Zwycięstwa
w Wojsku Polskim

„Sztafeta z Turoszowa

WARSZAWA PAP. UROCZY-
STOŚCI obchodów 20-lecia zwy-
cięstwa nad faszystym będą
miały w Wojsku Polskim szcze-
gólnie uroczyste charaktery.

Jedną z wielu imprez będzie
zorganizowana przez Główny
Zarząd Polityczny WP i organi-
zacje młodzieżowe „Sztafeta
przyjaźni”. W sztafecie wezmą
udział delegacje armii zaprzy-
janych z ZSRR, Czechosło-
wacji i NRD.

Sztafeta wyruszy 2 maja z Tu-
roszowa. Jej celem jest uczcie-
nie 20 rocznicy zwycięstwa
nad faszystym i powrotu Ziemi
Zachodnich do Macierzy, pod-

Przyjaźni do Szczecina

kreślenie trwałości i nienaru-
szalności granicy pokoju na
Odrze i Nysie.

Uroczyste zakończenie sztafe-
ty nastąpi 9 maja — w dniu
Święta Zwycięstwa — w SZCZECINIE.



W MUZEUM Pamiętek
Wojsk Inżynierskich I
Armii Wojska Polskiego w
Gozdowicach.
Fot. St. Cieślak

Perspektywy
poprawy
komunikacji
miejskiej

WARSZAWA PAP. OSIAG-
NIĘCIE zasadniczej poprawy
komunikacji miejskiej — to
jedno z głównych zadań gos-
podarki komunalnej w przy-
szłej 5-lacie. Na ten cel zamie-
rza się przeznaczyć w latach
1986—70 ok. 3,5 mld zł. Za pie-
niądze te ma być zakupionych
250 nowoczesnych cichobież-
nych 600 tramwajowych (w
tym 400 jednostek przegubow-
ych), 3.540 autobusów i 200
trolejbusów. Tym samym ta-
bor tramwajowy zwiększy się
o 35 proc. w stosunku do obec-
nego, autobusowy — w prze-
liczeniu na liczbę miejsc — pół-
tora-krotnie, a trolejbusów o 80
proc.

Wielkość tych dostaw pozwoli,
zdaniam resortu gospodarki ko-
munalnej, na zabezpieczenie zarów-
no wymiany zużytego taboru, jak i
na usprawnienie komunikacji
miejskiej.

Nastąpi znaczna poprawa, jeśli
idzie o jakość taboru autobusowe-
go. Zwiększy się liczba nowoczes-
nych, dużych wozów przegubow-
ych. Autobusy takie otrzymają
przede wszystkim miasta większe
— głównie wojewódzkie, natomiast
„Sany” kierowane będą do obsłu-
gi małych i średnich ośrodków
miejskich.

Jutro sesja
OK FJN

WARSZAWA PAP. W
czwartek 29 bm. odbędzie
się w Warszawie plenarna
sesja Ogólnopolskiego Kom-
itetu Frontu Jedności Narodu.
Na sesji uchwalony zostanie
program wyborczy Frontu Jedności
Narodu.

Nowa płyta
„Filipinek”

WARSZAWA PAP. Sympatcy
„Filipinek” otrzymali nową płytę,
nagrana przez szczyński piosen-
karki. Popularny zespół spiewa
jedną ze swych najbardziej znanych
przebojów — „AVE MARIA NO
MORRO”, ponadto „CHARLESTON-
NA „NASTOLATKOW”, „BABU-
NIE Z FORTEPIANU” i inn.
Warto przypomnieć, że poprzednie
wielkie rekordy powołała i ży-
skaty nawet mimo bestsellera 20-
lecia. Ich nakład osiągnął ponad
pół miliona egzemplarzy.

Akademie, wieczornice, zobowiązania

Ludzie pracy Szczecina
czczą Święto 1 Maja

Ludzie pracy Szczecina uroczysto obchodzą zbliżające się
1-Majowe Święto.

Od kilku dni w zakładach produkcyjnych, w szkołach, na
wyższych uczelniach odbywają się uroczyste akademie, wie-
czornice i otwarte zebrania partyjne dla uczczenia Dnia Międ-
zynarodowego Proletariatu.

ra zebrali się licznie pracow-
nicy szczyńskiego węzła kole-
jowego i DOKP. Akademię zor-
ganizowali także hutnicy, pra-
cownicy Papierni i Elekrowni
Szczecina.

Do 1-majowych obchodów
przygotowują się intensywnie
załogi przedsiębiorstw gospo-
darki morskiej. Dziś o godz.
18 w sali Operetki spotkają
się na akademii członkowie za-
łogi Polskiej Żeglugi Morskiej.
Swoją udział zapowiedział rów-
nież członek Egzekutywy KM
PZPR, przew. PMRN — Hen-
ryk ZUKOWSKI. Dziś także
w Teatrze Polskim odbędzie
się akademie szczyńskich por-
tów, na którą zaproszono
i sekretarza Komitetu Miej-
skiego PZPR — Stanisława
BARTCZAKA. Również dziś
obchody 1-majowego Święta
rozpoczynają uroczysto akade-
mia pracownicy nauki i stu-
denci Pomorskiej Akademii
Medycznej a także pracownicy
Szczyńskiej Fabryki Maszyn
Budowlanych.

Na akademiach i wieczornic-
ach zasłużeni pracownicy i
działacze społeczni otrzymują
odznaczenia i nagrody; podsu-
mowane są także zobowią-
zania i czyny produkcyjne, po-
dejmowane na cześć Święta kla-
sy robotniczej. (kg)

W minioną sobotę akademie
1-majowe odbyły się m. in.
w Słocini Remontowej (uczest-
niczył w niej sekretarz Komi-
tetu Miejskiego PZPR — Eu-
geniusz FATALAN), woj. od-
dziale NBP, a w niedzielę w
Zakładach Przemysłu Odzieżo-
wego z udziałem sekretarza
KM PZPR — Bolesława KLIM
CZYKA.

Wczoraj na uroczystej akade-
mii w Domu Kultury Koleja-

Także w Szczecinie
Tydzień Filmu
Czechosłowackiego

WARSZAWA PAP. Organizowany
od 3 do 9 maja Tydzień Filmu Cze-
chosłowacki, pokazujący mieszkań-
com Warszawy, Krakowa, SZCZECI-
NA i Katowic zapoznać się z
najciekawszymi osiągnięciami kine-
matografii CSRS. W programie
przełączy znajdują się pozycje, które
zdołały sobie uznanie krytyki: swia-
towej i sporo zaszczytnych nagród
na międzynarodowych festiwalach.
Ogółem z okazji Tygodnia” od-
będą się premiery 6 filmów cze-
chosłowackich. Będzie wśród nich
interesujący musical „Stary, na-
chmiel” (nazywany na zachodzie
„Chmiel side stery”).
Film „Nierwszy krzyk” — to psy-
chologiczny utwor o tematyce wspan-
nej.

Ujrzymy też nowy film pt. „Pią-
ty jeździec Apokalipsy” — studium
postaw ludzkich w obliczu terroru.
Akcja rozgrywa się w 1941 roku
w okupowanej Pradze.
Film „Maria” przedstawia dra-
mat kobiety, której związek mał-
żeński uległ rozkładowi.

Polskie okręty
wojenne
z wizytą w Narwiku

GDYNIA PAP. Polskie okręty
„Hyskawica” i „Gron” pod do-
wództwem kontradmirała Zygmun-
ta RUDOMINY udają się dzisiaj,
28 bm., z kurtuzyjną wizytą do
Królestwa Norwegii. Poręczy-
lowym eskadry naszych niszczycy-
li będzie niewielkie miasto na pół-
nocny tego kraju — Narwik.
28 lipca temu polscy żołnierze i ma-
rynarze brali udział w bohater-
skich bojach o Narwik przeciwko
hitlerowskiemu najeźdźcy.

Chlebem i solą
witano gości
radzieckich

(Dokończenie ze str. 1)

Na kilka kilometrów przed „ro-
gatkami” na delegację oczeki-
wała „banderia” motorowa, któ-
ra towarzyszyła kawalkadzie
wozów przed witalnicą pałac.
Witalnica zgłowała gościom god-
ne przyjęcie — były szpalery
młodziarzy szkolnej, kwiaty i
luzor orkiestry. Delegację przy-
witał dyrektor Inspektoratu
PGR Anatol LOGIN, wręczając
dostojnym gościom tradycyjny
bochen chleba i sól. Obaj ra-
dzieccy generałowie i I sekre-
taryz KW skosztowali chleba
świeżo upieczonego na tę uro-
czystość. Do licznie zebranych
pracowników PGR i młodzieży
szkolnej przemówił gen. SKO-
ROBOGATKIN, serdecznie dzię-
kując za miłe przyjęcie i wyra-
żając przyjaźni.

Goście zwiędli gospodar-
stwo, żywo interesując się osią-
gniętymi wynikami ekonomicznymi
planu. Anatol LOGIN podejmował
delegację i towarzyszące osoby
obiadami. (wit)

Choroba ministra
A. Rapackiego

Odroczenie
wizyty w Szwecji

WARSZAWA PAP. Wobec
choroby ministra spraw zagran-
icznych PRL — ADAMA RA-
PACKIEGO, jego zapowiedziana
na połowę maja wizyta w Szwecji
została odroczone na okres
późniejszy. Nowy termin zostanie
ustalony drogą dyplomatyczną.

Ministerstwo
Szkolnictwa Wyzszego
informuje

MINISTERSTWO Szkolnictwa Wyz-
szego komunikuje, że absolwenci
szkół średnich, KTÓRZY ZDAWA-
LI MATURE W LATACH UBIEG-
ŁYCH, a ubiegają się o przyjęcie
na studia wyższe dreienne, powin-
ni złożyć W TERMINIE DO 15
MAJA 1983 R. podanie o przyję-
cie na I rok studiów wyższych bez
podania w wybranych przez siebie
szkołach wyższych.
Do podania należy dołączyć:
1. własnoręcznie napisany życiorys,
2. ankietę indywidualną kandy-
data na I rok studiów,
3. odpis metryki urodzenia,
4. świadectwo dojrzałości w ory-
ginalie,
5. trzy fotografie,
6. orzeczenie lekarskie, stwierdzające
zdanie przydatności kandydata do stu-
diów wyższych,
7. kwestionariusz statystyczny
kandydata na I rok studiów.
Kandydaci ubiegający się o przy-
jęcie stypendium (przyczynę,
mieszkańcowską, stowickową) po-
winni do podania o przyjęcie na
I rok studiów wyższych dołączyć
prośbę o przyznanie stypendium
na formularzach wg. ustalonych
wzorów, przy czym należy zna-
cząc, o która formę pomocy kandy-
dat się ubiega.
Bruki rekrutacyjne (ankieta, za-
wiadczenie stypendialne, rodnine,
kwestionariusz statystyczny) moż-
na otrzymać bezpłatnie w każdym
kuratorium okręgu szkolnego lub
w każdej szkole wyższej.

Z kroniki sądowej

Zbrodnia przy ul. Agrykola

WARSZAWA PAP. W ub. nie-
dzielę ok. godz. 18 zamordowano
przy wejściu do ogrodu Jazłowie-
skiego w Warszawie 29-letniego Ta-
deusza Janusza, pracownika zajez-
dźni MZK. Jak wynika ze śledztwa,
prowadzonego przez MO i Proku-
raturę Dzielnicy Warszawa Śród-
mieście przebieg zająca był nastę-
pujący.
25 kwietnia ok. godz. 17 stojący
przed kioskiem z piwem przy ul.
Agrykola 30-letni Józef Józwiak
przez z 29-letnią Stanisławę Ma-
lesą zaczęli przechodzącego obok
kiosku Józefa Krysa, który w ub.
roku zeznał przeciwko niemu
na rozprawie kolegium króno-odmi-
nistracyjnego. Došlo do bójki, któ-
ra miała przerwać przypadkowy
przechodzący — Tadeusz Janusz.
Na pastwie zwiędli wiec obok za-
interesowania i chciał wciągnąć
Janusza do ogrodu Jazłowiekiego.
Przedstawił się temu dozorca
parku. Został on powołany na
ziemię przez jednego z napastni-

ków. W tym momencie Józwiak
wyjął składany nóż i zedął nim
smierć Janusza w szyję. Januszowi
na pomoc nadbiegli J. Knys i
on otrzymał kilka ciosów nożem.
Obaj napastnicy zbiegli.
Tego wieczoru Józwiak został
ujęty przez milicję w mieszkaniu.
Wkrótce na ulicy został schwytany
również St. Malesa. W trakcie re-
wizji znaleziono przy Józwiaku zła-
many nóż. Obaj sprawcy napadu
pochodzą ze wsi w pow. Lubar-
tów. Świadczenie rzępnął na
nich winnych bandyckiego napadu.
W trakcie śledztwa J. Józwiak
przyznał się do zadania ciosów no-
żem T. Januszowi i J. Knysowi,
Malesa natomiast do niczego się
nie przyznała, twierdząc, jakoby
jedenie był świadkiem nradu.
Zamordowany Tadeusz Janusz,
byłgodzista zajezdni MZK na Mo-
kotowie, oścenił 8-letnią córce-
kę. J. Knys przebywał w szpitalu.
Winni bandyckiego napadu stanę-
li przed Sądem Wojewódzkim (Ia m.
st. Warszawa).

Z bocianiego
gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:
S/S „SOLDEK” — z Danii pod
balastem.
S/S „KATOWICE” — z Danii
pod balastem.
S/S „MALBORK” — z Dani-
li pod balastem.
S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNI-
CZA” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:
M/S „WODNICA” — do Aar-
husz Goeteborga i Oslo z drobnic-
e.
S/S „ELCZ” — do Danii z
węgiem.
S/S „KOLNO” — do Danii z
węgiem.

WYSTAWA W AARHUS
JUTRO na m/s „Wodnica”
opuszają Szczecin ekspozyty,
przeznaczone na wystawę
„Szczecin i Wybrzeże Łużycza
Zachodniego w XX-leciu
PRL”, która ma być ekspozycją
w duńskim mieście
Aarhus. Z wystawą wyjeżdża do
Danii zastępca dyrektora MFZ
dr W. FENRYCH.

ZALOGA BPS NA S/T „GOŁĄB”

WCZORAJ w „GRZE...” od-
była się uroczystość nadania
tytułu Załogi Frontu Socjalistycz-
nej rybakom z s/t „Gołab”. Jest
to pierwsza jednostka szczyń-
skiego armatora rybackiego, któ-
rej załoga przyznano ten zas-
zczytny tytuł.

W PORCIE:

WCZORAJ przy nabrzeżach
portowych przebywało 36 stat-
ków o łącznym tonażu 67,5 tys.
ton. Przy nabr. Czechosłowac-
kim m/s „Karnula” (guz. konty-
nuuje załadunek sjarczanu
amonu. M/s „Rügen” i m/s
„Rhön” (NRD) ładują drobnicę.
Przy Bytomskim m/s „Dagertan”
(radz.) i m/s „Chudożnik
Krajniemy” wiodowąją apatyty.
Przy Radzieckim m/s „Sapelle
Klim” (am.) zabiera cement a
m/s „S. Haturin” (radz.) wy-
ładuje węgiel — który nastę-
pnie, popłynię do Anglii. Dziś
rano nadzieje oczekiwały na
wprawdzenie 4 statki.
—
DZIŚ o godz. 18.15 w Teatrze
Polskim rozpocznie się akade-
mia 1-Majowa załogi Portu
Szczyńskiego. Referat wlewoi
I sekretarz Komitetu Zakładowo-
wego PZPR — Tadeusz GOL-
CZYŃSKI.



K



Moskiewski Teatr Dramatu i Komedi wywodzi wielkie widowisko na podstawie słynnej książki amerykańskiego pisarza - rewolucjonisty Johna Reeda - „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem”. Przedstawienie to nawiązuje do tradycji widowisk ludowych, cyrku, teatru bufu i pantomimy. Adaptacją książki Johna Reeda, bezpośredniego świadka pamiętanych dni Rewolucji Październikowej, dokonał reżyser J. Liubimow. Przedstawienie to jest sensacją teatralną Moskwy. Warto zaznaczyć, że Teatr Dramatu i Komedi powstał w ubiegłym roku, założony przez grupę młodych reżyserów i aktorów — absolwentów szkół teatralnych. Credo artystyczne założycieli teatru — to stworzenie nowoczesnego widowiska, nawiązującego do masowych imprez teatralnych z pierwszych lat po Rewolucji i sztuk agitacyjnych Majakowskiego. Na zdjęciu: fragment widowiska. CAF

# Nad modrym Dunajem

(Korespondencja własna z Wiednia)

W handlu Austrii z krajami wschodniej Europy następuje w ostatnich latach powolny lecz stały wzrost. Obroty Polski w tym ogólnym bilansie kształtują się dosyć korzystnie bo 1,5 proc. po stronie przywozu i 2,4 proc. wywozu do Austrii.

Firma, którą kieruje — stwierdził mój rozmówca, znany w Wiedniu działacz polityczny i przemysłowiec dr Müllbacher — to przedstawicielstwo handlowe znanej brytyjskiej fabryki elektronicznej aparatury kontrolnej, Georg Lent LP z Lutonu koło Londynu i Kent-Tiegl z Mediolanu. Należy tu do najpoważniejszych w Austrii partnerów Polski — szczególnie w kooperacji przy dostawach kompletnych urządzeń przemysłowych, wytwarzanych w Polsce dla wielu krajów świata? Czy nie jest to piękny przykład korzystnej dla wielu krajów współpracy? I tak ważnej dla rejonów świata, ciągle jeszcze niedostatecznie rozwiniętych.

Korzystną ocenę współpracy z Polską usłyszałem także od dyrektora austriackiej Handelskammer.

— Polska to nasz dobry partner — oświadczył — szczególnie ciepło wspominamy właśnie „ciepło”. Jakże dzięki waszym regularnym dostawom węgla mieliśmy zapewnić wędźwiczki podczas niedawnej ciężkiej zimy 1961-62 r. Ten fakt wspominał jeszcze niedawno prasą wiedeńską przy okazji chłodu.

— A więc — mówił dalej dyrektor — kontakty są dobre. Aczkolwiek nastąpiło w pewnym okresie osłabienie obrotów, przede wszystkim z powodu stosowania opalu olejowego zamiast tradycyjnego śląskiego węgla. To są sprawy niestety niezależne od nas, trzeba po prostu znaleźć drogi dla nowych artykułów. Będziemy coraz szerzej uczestniczyć w Międzynarodowych targach Poznańskich, a tam handlowcy wzmocnią, już się jakoś dogadają — stwierdził na zakończenie mój rozmówca.

Z dalszych moich rozmów i obserwacji wynika, że przy

tym zainteresowaniu dla rozwoju stosunków handlowych z Austrią, z naszej strony są pewne zaniedbania. Spotyka się co prawda powszechnie w Wiedniu polskie artykuły, jak konserwy rybne, tu i ówdzie szynki konserwowa. Nasza wyborowa i inne gatunki wódek, a nawet piwo znajduje uznanie u odbiorców. Nabrał na też dobrą opinię. Jednak nadal opakowania nie zachęcają szczególnie młodych gospodyń — do zakupu.

Reklama tych artykułów prawie nie istnieje. Słychać również narzekania na bardzo połytny tok składania propozycji eksportowych ze strony naszych central handlowych. Oto np. jest ogromne zainteresowanie dla takiego artykułu jak ekstrakt z wywaru mięsnych konserw, który w naszych wytwórniach jest dosłownie wylany do kanałów, chociaż rynek zachodni „wziąłby każdą ilość po korzystnych cenach. Podobne jest zainteresowanie dla kazeiny, krochmalu, szkła budowlanego itp.

Nie mniejsze jest zainteresowanie wyjazdami do Polski. Raz, że stare tradycje, po drugie — kraj jeszcze nie poznany.

Prawie wszyscy moi rozmówcy chcieli do nas przyjechać, tylko że nikt im nie może doradzić, jak to zrobić. Średnio żażonni turyści nie chcą mieszkać w hotelach kategorii S. Chcą tanio wypocząć, nawet w warunkach campingowych. Tylko, że z krajów naszego obszaru jedynie my nie mamy tam żadnej informacji turyistycznej.

K. BOLIŃSKI

# Rewizjonizm, opinia, subwencje

Jak silne są właściwie w Niemczech zachodnich organizacje przesiedleńcze, co sobą przedstawiają? Pytanie takie narzuca się raz po raz — przy każdej nowej, halaśliwej ich „inicjatywie”. Ze wymienimy tu tylko bezcelnie żądanie, aby rok 1965, dwudziestolecie kapitulacji Rzeszy hitlerowskiej, ogłosić rokiem ofiar zbrodni... polskich, popełnionych jakoby w roku 1945 na przesiedleńcach.

Centrala organizacji przesiedleńczych „Związek wypędzonych” podaje się za oficjalną reprezentację 10 milionów przesiedleńców na terenie NRF (i ich potomstwa aż do najdalszych pokoleń). Rząd boński przynajmniej przedstawił mu w tej formie rachunek sił organizacji przesiedleńczej za rzeczywistość polityczną, z którą musi się rzekomo liczyć. Tym tłumaczy się np. niewzruszona od wielu lat pozycja ministra Seebahna.

Tym również usiłuje się wytłumaczyć odbywające się kilka razy w roku urzędowe konferencje czolowych funkcjonariuszy organizacji przesiedleńczych z przedstawicielami rządu w najbardziej reprezentatywnym składzie: z udziałem kanclerza, wicekanclerza, kilku ministrów, a m. in. z reguły wysokiego przedstawiciela bońskiego MSZ-u.

W samych Niemczech zachodnich nikt, z grubszą wjaźmiennością, nie bierze na serio tych oficjalnych statystyk „Związku wypędzonych”. Dzienniki i czasopisma, które chciałyby uchwycić za poważne organa prasowe na ogół nie odnotowują imprez przesiedleńczych, albo dopiero na dalszych miejscach. Odnosi się to nawet do tej części prasy zachodniemieckiej, która — jak gazety osławione go concernu Springera — sama na szeroka skalę uprawia propagandę rewizjonistyczną.

A te — jak czytamy w studium Hansa Schwab — Felischa, na temat „problemu przesiedleńczego” które ukazało się w książce pt. „Bestandaufnahme”, („Remanent”) a zawierającej 36 prac wybitnych uczonych i pisarzy zachodniemieckich w kwestii powo-

jennego rozwoju NRF. „Dziś organizacje przesiedleńcze są potęgą. Dziś trudno często różnić we wszystkich sprawach polityki wschodniej, które zakazywały od NRD a sięgają do doktryny Hallsteina, kto tu jest popychany i kto sam popycha: organizacje przesiedleńcze czy rząd federalny. Identyfikacja poglądów w kwestii polityki wschodniej, poglądów rządu i organizacji przesiedleńczych jest dziś oczywista”.

Bo też polityka przesiedleńcza jest obecnie (wedle słów zdemaskowanego zbrodniarza wojennego, eksministra Kruegera) „w 20 procentach polityką wewnętrzną, w 80 procentach natomiast polityką zagraniczną”.

To tłumaczy wszystko. Działalność organizacji przesiedleńczych jest funkcją aktualnej polityki zagranicznej Bonn, bromiącej za wszelką cenę powściągnięcia z czasów zimnej wojny. Hojnie subsydiowane ziomkostwa (czy raczej ich kierownictwo) tworzą kulisy dla bońskiej polityki oficjalnej, imitują udanie „głos ludu”, na który politycy wygłoszali się powoływać.

I w tym zarazem leży odpowiedź na postawione na wstępie pytanie: organizacje przesiedleńcze ze swą rewizjonistyczną, agresywną polityką są i pozostaną tym, czego od nich wymaga oficjalna polityka Bonn. Tym, czym rząd boński chce, aby były.

WOJCIECH BARCZ

## Tajemnicza śmierć

LONDYN PAP. 20-letni wnuk byłego premiera W. Brytanii Harolda Macmillana, JOSHUA MACMILLAN znalazł się w szwym pokoju w Oxfordzie. Był on studentem uniwersytetu oxfordzkiego i przed 3 miesiącami zaręczył się z córką dyplomaty amerykańskiego. Przyczyna śmierci nie jest znana, ale policja wyklucza możliwość zbrodni.

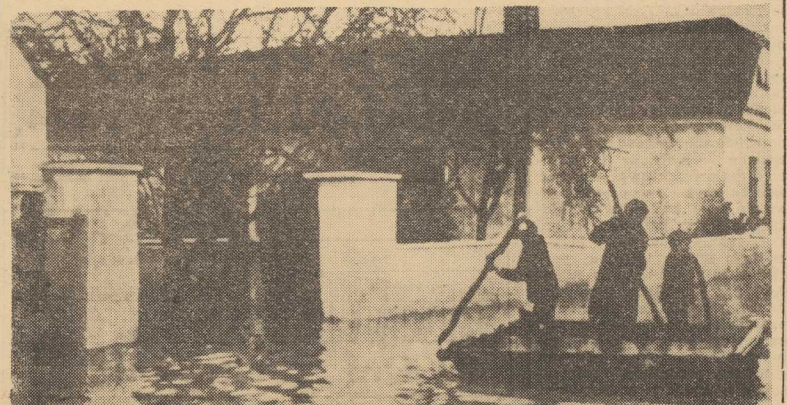
## W poszukiwaniu środków antykoncepcyjnych

NOWY JORK. Uczni amerykańscy pracują od dłuższego czasu nad wynalezieniem nowych środków antykoncepcyjnych. Przeanalizowali oni ostatnio opowiadania starych kobiet murzyńskich oraz skorzystali z doświadczeń afrykańskich czarownic i na podstawie zebranego w ten sposób materiału przystąpili do badań nad 35 roślinami z kontynentu afrykańskiego. Po kilku miesiącach wybrano jedną z tych roślin, której nazwy nie podano. Okazało się, że zwierzęta doświadczalnie, które spożywały te rośliny, nie rozmnażają się. Uczni amerykańscy przewidują, że w ciągu najbliższych 5 lat uda im się pomyslnie zakończyć doświadczenia.

## Polowanie na wampiry

MEKSYK. Ogromne wampiry (nieleperze) o prawie metrowej rozpiętości skrzydeł atakowały ostatnio bydło i ludzi w górskich rejonach meksykańskiego stanu Chihuahua. Skierowano tam specjalną ekipę sanitarną, wyposażoną w młoteczki opana w celu zwalczania wampirów, zjadających się w górskich pieczarach.

Długostrawne owady deszczu spowodowały powódź w wielu miejscowościach Austrii. Na zdjęciu: ewakuacja ludności z zalaną wodą wioski Burg.



## z dnia na dzień

### Francja - ZSRR

Wizyta ministra Gromyki we Francji stała się wydarzeniem nr 1, przestającą, choć na krótki okres, to co się dzieje w południowo-wschodniej Azji. Jest to całkowicie zrozumiałe: chociaż nie wchodzi tutaj w grę „odwrocenie przymierzy”, to jednak zacieśnianie w ostatnich czasach więzów francusko-radzieckich należy zaliczyć do najbardziej ważkich wydarzeń w powojennym świecie. Sytuacja w Wietnamie stała się poważnym czynnikiem cementowania tych więzów. Francja od dawna już jest w NATO ośrodkiem buntu przeciwko dominującej roli USA w Europie. Wyrazem tego było odrzucenie przez nią

planów wielostronnych sił nuklearnych i szereg innych posunięć, umniejszających tendencje odradkowe w Pakcie Atlantycznym. Od pewnego czasu Paryż stał się też gwałtownym antagonistą dalekowschodniej polityki Stanów Zjednoczonych.

Doświadczenie brudnej wojny, bezskutecznie prowadzonej przez Francję przez wiele lat pozwoliło politykom francuskim na wyłączenie wniosków z analogicznej sytuacji w jaką uwikłali się w tym rejonie świata Amerykanie. Stąd też Paryż zdecydowanie wystąpił o pokójowe rozwiązanie problemu Wietnamu, zgodnie z postanowieniami konferencji genewskiej, a tym samym zajął stanowisko zbliżone do ZSRR. Najnowsza demonstracja, potwierdzająca niezmienną postawę, była odmowa Francji uczestniczenia w londyńskiej sesji SEATO i w manewrach tego paktu.

Ale i w innej dziedzinie — problemów europejskich — istnieje możliwość owocnej wymiany zdań między ministrem radzieckim i francuskimi meżami stanu. Choć zawiązała na traktatem o przyjaźni i współpracy z NRF — Francja z coraz większymi zastrzeżeniami odnosi się do odwołanych i militarystycznych posunięć wschodniego sąsiedza i, jak się sądzi, przeciwna jest zaspokojeniu jego atomowych aspiracji.

Jeśli do tego dołączy wspólne dążenie ZSRR i Francji do rozwoju swobodnej wymiany handlowej, które już znalazło praktyczny wyraz — będzie to lista wystarczająca, aby znaleźć wspólny język w paryskich rozmowach.

Z. A.



Kurier Kultury

147 koncertów...

...dala Filharmonia Szczecińska w pierwszym kwartale br., a mianowicie: 20 koncertów, symfonicznych muzyki poważnej, 7 popularno - rozrywkowych i 44 dla młodzieży, 9 solistycznych (kameralnych) i „inny” oraz 66 szkolnych audycji muzycznych. Stosunkowo mniejsza ilość koncertów w Szczecinie spowodowana była, jak pamiętamy, przebudowa sali koncertowej, której otwarcie nastąpiło dopiero 12 marca (do tego czasu korzystano z sali w Zamku, w PAM i in.). Natomiast zwiększona ilość koncertów w terenie, koncertowano m. in. w Myśliborzu, Gryfkuach, Kamieniu, Golczewie, Dziwnowie. Z wybitniejszych solistów wymienić należy Wandę Wilkomirską, duet skrzypcowy J. Kaliszewska - K. Statkiewicz, Ryszarda Baksta.

Plan koncertów Filharmonii na m. in. br. przewiduje m. in. występy gościnnie: dyrygentów Zdzisława Chwedczuka i Stefana Rachonia oraz pianistek Reginy Smendzianki i M. A. Pietet (Francja).

Andrzej Łapicki...

...znakomity aktor warszawskiego Teatru Współczesnego, wystąpił dwukrotnie gościnnie w Klubie „13 Muz”, w adaptacji scenicznej powieści Kazimierza Brandysa „Sposób bycia”, granej ostatnio z wielkim powodzeniem w STS w Warszawie. Mamy więc już w Szczecinie pewną skalę porównawczą, gdy chodzi o „Teatr jednego aktora” - po Danucie Michalowskiej i Halinie Mikołajskiej, a także - przypomnijmy - Wojciechu Siemionie (w jego wyborze poezji ludowej) podziwialiśmy artystę, dotychczas znanego nam tylko z wybitnych przedstawień zespołowych Teatru Współczesnego.

Występów Łapickiego nie można kwitować zdawkowym komplemtem: to, co nam przedstawił w „Sposobie bycia” - to nie tylko świetna gra aktorska, ale imponujący przykład wzbogacenia tekstu autorskiego przez artystę, wierne oddanie autorowi, a przecież mówiącego odczytanie więcej, szukającego w problemach i konfliktach na tych czasach wielkiego uogólnienia, w głęboko przejmującym dramacie znaczenia. Występy Andrzeja Łapickiego pozostają też na długo w naszej pamięci, jako rzadki przykład gry aktorskiej nie tylko bieżącej, ale i precyzyjnej w środkach, eksperymentalnej w formie, ale wspartej siłą bogatej inteligencji.

Gdy mowa o „13 Muzach” - wspomnijmy jeszcze pokrótce o dwóch ciekawych wieczorach: o spotkaniach z poetą i krytykiem Arturem Miedzińskim i z wybitnym krytykiem filmowym Jerzym Piłzowskim, który mówił o tematyce wojennej w filmach polskich. Za inicjatywę w organizacji tych wieczorów, Ruchowictwu klubu należą się słowa uznania.

„Pomeranica dawne i współczesne”

...to inny rodzaj niemniej cennej inicjatywy, najmłodszego wiekiem klubu szczecińskiego - Klubu

bu Ebbloflów. Zorganizował on w „Księgarni Klubowej” (przy placu Lotników, niezwykle interesująca wystawa pt. „Pomeranica - dawne i współczesne”. Na wystawę złożyły się bogate zbiory członkowskie oraz pochodzące z Muzeum w Stargardzie. Obejmują one okres książek pomorskich, pomowania szwedzkiego, rządów pruskich i hitlerowskich, najbardziej interesują co jednak reprezentowane są lata z okresu tuż po wyzwoleniu (1945-49). W tym ostatnim dziale znajdują jemy prawdziwe „białe kruki”, wydawnictwa, afisze, rozporządzenia władz, znakomicie ilustrujące i wzbogacające naszą wiedzę o pionierskich latach Szczecina. Te czesze wystawy przygotował b. dyrektor pionierskiego wydawnictwa „Polskie Pismo i Książka”, Leon Królak. (1)

Doradca: złotówka

W licznych dyskusjach dotyczących organizacji naszej gospodarki wskazywano m. in., że poważnym hamulcem jest kierowanie nią przy pomocy zespołu nakazów, zwanych wskaźnikami dyrektywnymi. Nie negując potrzeby ich istnienia, kwestionuje się natomiast ich ilość i zbytnią drobiazgowość. Powołuje się na poszukiwania innych metod oddziaływania na przedsiębiorstwo.

Jedną z nich powinna być dyskusyjowana i proponowana reforma systemu finansowania

gospodarki i społecznej. Ićzie ona ku temu, by - mówiąc najogólniej - zwiększyć wpływ finansów na działalność gospodarczą. Podkreślmy przy tym, by uniknąć nieporozumień, że chodzi o szeroko pojęty system finansowy, nie zaś o wpływy banku, co jest sprawą wtórnej natury.

Przedsiębiorstwo pracujące dobrze i oszczędnie, z pożytkiem dla gospodarki, uzyskujące z roku na rok lepsze wyniki - powinno samo także odnosić wyraźne korzyści. Mówiąc inaczej - powinno - „opłacać się” dobrze gospodarować, a „nie opłacać się” gospodarować źle.

Oto przykład: nadmierne za pasy. Prowadzi się z nimi walkę, ale przynosi ona zaledwie połówkowe wyniki. Dlaczego wiążemy w nadmiernych nieuzasadnionych zapasach krocie w sumy? Ponieważ wielu przedsiębiorstwom z tych lub innych przyczyn „opłaca się” trzymać takie zapasy, mimo że pociąga to za sobą pewne skutki finansowe. Skutki te powinny być więc bardziej odczuwalne. Proponuje się przy tym, aby nie były to tylko negatywne, jak dotychczas, skutki „na nie” (konieczność płacenia wyższych odsetek bankowi) ale i pozytywne „na tak”. Aby zakład, dobrze gospodarujący swymi funduszami obrotowymi, nie wiązał ich np. w nadmiernych zapasach, czuł, że coś w ten sposób wygospodarował i dla siebie. Proponuje się

m. in. by mógł on dzięki lepszej gospodarce środkami obrotowymi podejmować pewne drobne inwestycje.

Czy nie spowodowałyby to nadmiernych inwestycyjnych apetytów? Chyba nie, jeżeli w życie weszłyby inna z proponowanych zasad, mianowicie opreotowanie środków trwałych. Zasada ta należałoby do najszerszej dyskusyjowanych, zresztą nie tylko u nas. Opreotowania nie środków trwałych, którymi dysponuje przedsiębiorstwo, poczynając na bardziej precyzyjny rachunek ekonomiczny; mo że być np. sprawdzianem słuszności podejmowanych decyzji, takich jak modernizacja, zakup maszyn, budowa obiektów pomocniczych itp.

Łączy się to z inną sprawą, jaką jest zmiana systemu finansowania inwestycji. I ten problem ma za sobą bogatą dyskusję. Ponieważ zaś czym innym jest budowa zagłębia np. miedzianego, a czym innym zakup nowej obrabiarki, choć i jedno i drugie jest inwestycją - proponuje się zróżnicować system finansowania. Obejmowałby on różne formy, poczynając od dotowania inwestycji przez państwo, jak to jest dzisiaj, aż po kredyt w ściślejszym znaczeniu, czyli podlegający w pełni spłaceniu.

Przewiduje się pewne zmiany w systemie cen, co - mówiąc nawiąsem - nie ma żadnego związku z cenami rynkowymi. Rządek idzie o ceny długich których rozliczają się po szczególne przedsiębiorstwa. Postuluje się, aby były to ceny tzw. fabryczne, oparte o przeciętny koszt wytworzenia w danej branży.

Zmieniony w myśl tych mniej więcej zasad system finansowania gospodarki powinien stać się cennym instrumentem dla tego, kto nią zarządza. Powinien niejako samoczynnie skłaniać poszczególne ognia gospodarce, przede wszystkim zaś zakłady i przedsiębiorstwa do szukania najbardziej efektywnych gospodarczo wariantów, zarówno w codziennej praktyce produkcyjnej, jak i w szerszej diufofowej polityce branżowej.

Byłoby to jeszcze jeden - bardzo przy tym istotny - krok naprzód w kierunku na dania większej rangi w naszej gospodarce prawom ekonomicznym. Kierunek ten uważamy jest jedynym słusznym.

MIROSŁAW KOWALEWSKI

Laureaci II Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji Nagroda dla zespołu ze Szczecina

W NIEDZIELĘ zakończył się w Poznaniu II Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Teatrów Poezji z repertuarem rosyjskim i radzieckim, w którym wzięło udział 16 zespołów z całego kraju. W niedzielę 26 bm. jury Festiwalu pod przewodnictwem JULIANA PRZYBOSIA ogłosiło wyniki.

I nagrodę w kategorii ogólnej otrzymał Teatr Propozycji „Dialog” w Koszalinie za widowisko pt. „SŁOWO O WYPRAWIE IGORA”. Dwie II nagrody przyznano Teatrowi Poezji „Sylaba” przy WDK we Wrocławiu za wystawienie poematu Andrzeja Wniewieskiego „MI STRZOWIE ZYWI” i Teatrowi Poezji „Kameralny 59” przy WDK w Opolu za inscenizację utworów Majakowskiego pn. „IZBY KOMUNIZMU NIE ZATŁUKŁY KANARIKI”.

W kategorii zespołów studenckich zwyciężył Teatr Prób z Łodzi. Drugą nagrodę zdobył Teatr Poezji „Osmeo Dnia” z Poznania.

W kategorii zespołów szkolnych dwie równorzędne I nagrody przyznano Zespołowi Młodych Form Scenicznych „ZIELONE TARCZE” ze SZCZECINA i Teatrowi Poezji ze Słupcy woj. poznańskiej.

Czterej pancerni

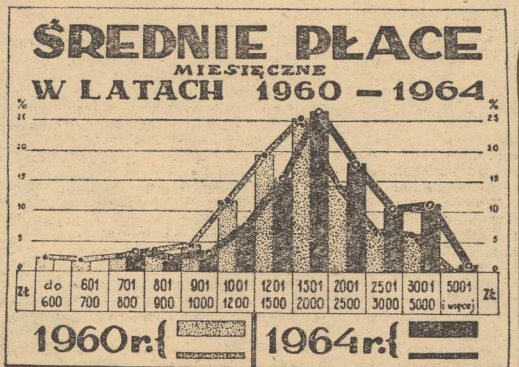


Reżyser Konrad Nalecki kontynuuje na Dolnym Śląsku realizację 5-odcinkowego filmu telewizyjnego pt. „Czterej pancerni i pies” opartego na znanej książce Janusza Przymanowskiego pod tym samym tytułem. Film opowie o drodze Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte od Lenino do Kolobrzegu. Realizowany obecnie odcinek nosi tytuł „Rozstajne drogi”. Na zdjęciu: scena z filmu. W środku Barbara Stesłowicz w roli radzieckiej „reguliruszczycy”. CAF - fot. Wołoszczuk

Przy wypłacie...

W ciągu czterech lat bieżącej pięcioletki znacznie się zmieniła struktura plac nominalnych w gospodarce społecznej. Jak widać z załączonego wykresu, nastąpiło przesunięcie w kierunku uposażenia wyższych. Place do 700 zł miesięcznie, występujące w roku 1960 (linia i słupki kropkowane) już w 1964 roku (linia i słupki czarne) nie są stosowane. W stawkach od 901 do 1500 zł mies. obserwujemy wydatne zmniejszenie się udziału tej kategorii uposażenia w ogólnej ilości zatrudnionych (słupki czarne znacznie niższe od kropkowanych), za to w stawkach powyżej 1501 zł nastąpiło wyraźne zwiększenie liczby zatrudnionych uposażonych według tych wyższych grup. To zwiększenie szczególnie wyraźnie występuje w kategoriach od 2001 do 5000 zł/mies., natomiast w wynagrodzeniach powyżej 5000 zł wzrost jest nieznaczny.

Roczne wydatki na place zwiększyły się w tym czasie o blisko 70 miliardów zł, a średnie zatrudnienie w gospodarce społecznej wzrosło o ponad 950 tys. osób. Po potrąceniu wzrostu kosztów utrzymania uzyskaliśmy, w przeliczeniu na jednego zatrudnionego, wzrost realnych dochodów o 8 proc. Struktura plac przy tym, jak to się uwydatniła na wykresie, z płaskiej i rozległej w 1960 r. uległa do 1964 r. pewnemu zwarceniu i podwyższeniu. (bkl)



Modernizacja wkroczyła do Reptowa

PRZED kilkunastu laty „Kurier Szczeciński” donosił, że „W Reptowie dymią kopalaki”. Pisaliśmy wówczas o wielkich możliwościach rozwojowych tego niewielkiego zakładu przemysłowej przeróbki torfu. Kopalaki w Reptowie dymią do dziś, w sposób prymitywny i kosztowny, przetwarzając torf na poszukiwany półkoksa.

Ale oblicze zakładu zmieniło się i będzie się zmieniać dalej. Niebawem uruchomi się czterokomorowy piec retortowy, który zużywać będzie o 30 proc. mniej surowca niż archaiczne kopalaki. Wydatność retorty określana jest na tysiąc ton półkoksu rocznie. Dotychczas wytwarzano o połowę mniej półkoksu. A jest to bardzo cenny surowiec, którego cena wynosi 3 100 złotych za tonę.

W Reptowie wytwarza się też nawozy torfowe z przeznaczeniem dla rolnictwa i ogrod

nictwa, siótkę torfową i inne produkty torfowe. Łączna wartość produkcji zakładu sięga 5 mln złotych rocznie. Niestety w Reptowie zaczyna brakować surowca. Mimo to zdecydowano się utrzymać i rozbudować zakład, a surowiec dostarczać z Modlimowa. Ponieważ ta ostatnia miejscowość ma kłopotliwe połączenie kolejowe (wąskotorówka) postanowiono przebudować odpowiednio posiadane samochody i rozpocząć dostawę surowca transportem kołowym. Na usprawiedliwienie tego kroku należy dodać, że jedna przyczepa ciągnika samochodowego będzie mieściła wagon torfu, a „porcja” taka wystarczy na 8 godzin pracy zakładu przetwórczego. Innymi argumentami, uzasadniającymi dowóz surowca są: dostatek miejscowej siły roboczej, stacja załadowcza gotowych produktów i... inwestycje poczynione w Reptowie. (wit)





**Warszawa stoi na skarbach**

Warszawska legenda o złotej kaczce mówiła o podziemnych skarbach. Okazało się, że stara legenda miała zupełnie realne podstawy. Pracownicy naukowe Instytutu Geologicznego prowadzą badania na terenie Warszawy i jej okolic, wykryli złoża gazu ziemnego i soli kamiennych.

Niewielkie, jak dotychczas, ilości gazu odkryte w starszych warstwach (z okresu paleozoiku), na terenach Jadowa, a sól w Konstancinie, gdzie zaczyna się ona na głębokości 2 500 m. (K)

**Rozgłośnia - gigant**

W 1970 roku według planów budowy — będziemy dysponowali największą w kraju i jedną z największych w Europie, rozgłośnią radiową. Projektanci przewidują m. in. budowę 15 studiów, z czego — największe o kubaturze ok. 10 000 m sześć. Będzie miało wielkie organy koncertowe oraz urządzenia umożliwiające nadawanie audycji w systemie mono- i stereofonicznym. Urządzenia ambiofoniczne w studio muzycznym umożliwią odpowiednie rozproszenie dźwięku oraz zwiększenie naturalnego czasu pogłosu — co pozwoli nadawać różnorodne programy dźwiękowe. (K)

**„Zatrzuwacze“ miast**

W końcu kwietnia odbędzie się w Wisle krajowa konferencja poświęcona problemom zanieczyszczenia powietrza przez przemysł chemiczny.

Odprowadzanie dymów i gazów przez kominy zagraża miastom i osiedlom znajdującym się w pobliżu zakładów przemysłowych — skutki zanieczyszczenia powietrza odczuwają Kędzierzyn i Tarnów, miasta GOP, obecnie zagrożony jest Plock. Na zagrożonych terenach lekarze notują wzrost schorzeń oszu, alergicznych, nowotworowych, chorób zawodowych...

Program badań zanieczyszczenia atmosfery, w myśl postulatów lekarzy, musi być dostosowany m. in. do własności źródeł zanieczyszczeń. Chodzi o ustalenie górnych granic zanieczyszczenia przez poszczególne związki chemiczne. Organizowanie punktów pomiarowych na terenie i w pobliżu zakładów przemysłowych oraz nastawienie na te problemy medycyny przemysłowej, przyczyniłoby się do ochrony zdrowia ludności zagrożonych osiedli. (K)

**Kłopoty z metrem**

Co 2 i pół minuty pociąg pędzący z szybkością 100 km/godz. Przelotowość — 100 tys. pasażerów na godzinę. Takie plany wiązały się z budową nowego warszawskiego metra, którego pierwsza linia miała być gotowa w tym roku.

Ujawniły się jednak nieoczekiwane trudności. Najpierw pojawiła się tawica wapna, potem trzeba było odkopać 500 ton piasku. Wreszcie główna linia starego metra zapadła się nieco właśnie w miejscu, pod którym rozpoczęto wiercenia. Trzeba było na tydzień przerwać komunikację na tej trasie i 10 tysięcy Francuzów biegło do pracy i z powrotem pieszo.

W rezultacie mimo sprowadzenia gigantycznej koparki tempo robót spadło do 33 cm dziennie. Mówi się teraz, że pierwsza część linii nowego metra uruchomiona będzie z czteroletnim opóźnieniem, to jest w 1969 roku. Cudowna maszyna w nie sprzyjających warunkach nie zdała egzaminu. Robotnicy własnorecznie wykują jej drogę naprzód. Roboty posuwają się w rytmie 700 m rocznie, gdy w 1900 roku osiągnęto 4 km! (I)

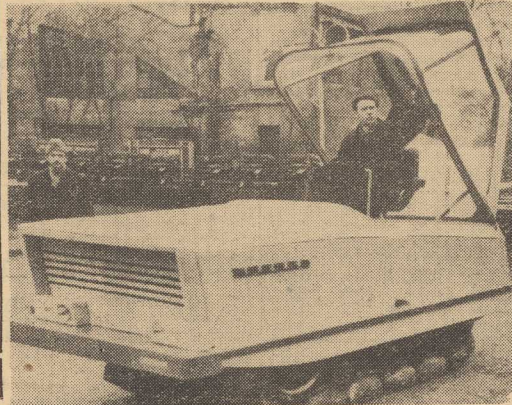
Jednym z pierwszych miez kałowców wrocławskiego Wrocia wia był Lengin Korzeniowski. Przyjechał on do Wrocławia już 2 czerwca 1945 r. Wrocie zaczął pracować jako kierownik mehanik w PKP. W rok potem wyremontował zniszczoną „dokawkę“ i przez trzy następnie lata jeździł nią jako taksówkarz nr 1. Potem miał ośmio cylindrowego „Ford“, a od 2 lat wozu „peszerów“ „Warszawa“. W sumie przejechał już ulicami obudowującego się miasta ponad 4 miliony kilometrów. Na jego oczach powstawały z ruin wrocławskie zabudki i rosły nowe dzielnice mieszkaniowe. Lengin Korzeniowski jest nie tylko zawodowym kierowcą, ale i samochodowym „hobbybystą“. Po trzech latach pracy zbudował 8-cylindrowy półwyścigowy samochód SAM-V 8. Brat już na nim udział w licznych rajdach sportowych.

Na zdjęciu: Lengin Korzeniowski i jego SAM-V 8.

CAF - fot. Szyperko

Nowy traktor, produkowany przez fabrykę w Charkowie i Mińsku, ma zamiast stałowej gąsienicy gumowe „poduszki“, co w dużym stopniu zmniejsza jego wagę. Gumowe gąsienice są także trwalsze od stalowych. Kabina traktora nazwanego „Ewrika“ jest duża i estetyczna. Silnik ma moc 30 KM.

CAF



**„Elektryczna dwójka“ dla lenia**

**Egzamin za lat...?**

Akademie wojskowe i kilkadziesiąt szkół oficerskich korzysta już w procesie nauczania z maszyn dydaktycznych, jako z najnowocześniejszych pomocy naukowych. Naukowcy w mundurach sami je konstruują, sami redagują teksty programowe, czyli „koncentrat“ materiału, który uczeń małymi dawkami będzie opanowywał. Doświadczenia w tym względzie zostały przekazane, a pomoc naukowe eksponowano niedawno na wystawie w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Okazało się, że wiele z tych „cudów“ z powodzeniem może trafić nawet do wiejskich szkółek.

**WYOBRAŹNI, POMAGAJ!**

Na stole wykładowcy aparat wielkości dużego radia raz po raz rozbłyskuje kolejną żaróweczką. Szeregi przedkładanych kartek mieszają się jedynie z cichymi westchnieniami rozwiązyjących zadania. Nie pada ani jedno pytanie, ani jedna odpowiedź. Nikt nie stoi przy tablicy, nikt nie będzie zbierał rozwiązań do oceny. A przecież egzamin trwa. Ba, zdaje go równocześnie 24 uczniów! Idealny spokój przerywają kroki jednego z wychowanków. Na jego „pulpicie“ zapaliła się lampka wzywająca go do nauczyciela. Po chwili w nauczycielskim aparacie rozbłysło żółte światełko w rzędzie 19. Wykładowca wie, że prosi go do siebie uczeń siedzący przy 19 pulpicie. Na sali panuje daleki skłupiona cisza...

To nie magia, lecz przyszłość. Nie szarlataneria, lecz jedna z dróg efektywniejszego na-

uczania zwanego programowym. Każdy z uczniów ma do rozwiązania 10 zadań. Jego „pulpit“ posiada 10 gniazdek. Po rozwiązaniu zadania wsadza wtyczkę do gniazdka — jeśli odpowiedź jest prawidłowa, w profesorskim „egzamina torze“ zapali się czerwona lampeczka. Gdy zajęcia dobiegają końca, nauczyciel od razu wie kto czego nie rozwiązał.

**PRZEPYTAJ MNIE MASZYNO**

W czasie przerwy dzieci otaczają podświetloną gablotkę i wyjmują z niej plastikowe listewki wielkości wizytówki, z oznaczonymi na niej punktami. Jeśli odpowiedź „przymierzają“, do leżącego obok tekstu zawieszają materiał powtórkowy na zbliżającą się lekcję. Przez tę czynność ugruntowują go... co za frajda — po ponownym przyłożeniu listewki na miejsce mają od razu stopień! Zależnie bowiem od trafności odszukania odpowiedzi w „skrypcie“, czyli nacelowania „oczka“ w listewce gablotka oświetli okreflony punkt z wynikiem. Wtedy wiadomo czego się można spodziewać po dzwonku! A gdyby dzieci takie gablotki mogły mieć w domu, starsze rodzeństwo i rodzice odetchnęliby z ulgą. Zamiasz: „przepytaj mnie mamó“, mogłyby zwracać się do maszynki...

**POMOC ZA GROSIK**

Może nie za grosik, ale już za kilkadziesiąt można wykonać najprostsze urządzenie „uczace“, które wyręczy nauczyciela w niewiedzieli funkcji słownego przekazywania informacji, by zaoszczędzony czas mógł przeznaczyć na kierowanie całością procesu nauczania i wychowania. Pozornie skomplikowana aparatura „egzaminatora“ kosztowałaby przy użyciu materiałów odpadowych z przemysłu elektrotechnicznego około 12 tys. zł. Oczywiście, gdyby nauczycielstwo, a przede wszystkim władze oświatowe przekonały się do tego śmiałego kroku. Naukowcy w mundurach, już choćby wnioskując z wystawy, na pewno nie potraktowałyby swych doświadczeń jako wojskowej tajemnicy, lecz usłużyli pomocą, jaką zresztą od lat okazują „cywilnej“ oświacie przy wzniesieniu nowych szkół. Skoro tak wiele w dziedzinie oświaty eksperymentujemy, dlaczego by więc nie spróbować szczęścia z maszynami dydaktycznymi?

MONIKA WILCZYŃSKA



Kazimierz Golezewski (59)

28 kwietnia 1945 r. inż. Zaremba wraz z kpt. Jaskiewiczem i inż. Briesińskim samochodem wjechał na pierwszy rekonesans do Szczecina. Celem ich rekonesansu było przede wszystkim zorientowanie się w sytuacji, jaka panuje w mieście i porozumienie się z komendantem wojskowym co do wspólnego organizowania władzy administracyjnej. Ten pierwszy parogodzinny pobyt po południu 28 kwietnia, pozwolił na zorientowanie się w tych problemach i rano 29 kwietnia inż. Zaremba mógł zameldować W. Madurowiczowi, naczelnikowi Wydziału Ogólnego, który aktualnie zastępował L. Borkowicza, że Szczecin można obejść i że należy niezwłocznie zorganizować ekipę dla utworzenia tymczasowego zarządu miejskiego.

Pracy tej nadano niesamowite tempo. Ekipa została zorganizowana w dniu 29 kwietnia. Prezydentem miasta w tymże dniu mianowano inż. Zarembę, a odjazd pierwszych nowych szczebińskich władz nastąpił o godz. 16. Ekipa była bardzo nieliczna. Dwudziestu czterech ludzi miało objąć władzę w ongiś 380-tysięcznym mieście.

Najlicniejsza była część zbrojna ekipy, składająca się z 14 umundurowanych milicjantów i dwu pracowników służby bezpieczeństwa. Urządzenia użyteczności publicznej mieli się zająć inż. Sypniewski i Jamrózy, resort propagandy i informacji reprezentowany był przez ob. Kołodziejka. Tow. Mosiężny był przedstawicielem pierwszej polskiej organizacji politycznej na Pomorzu Zachodnim — Polskiej Partii Robotniczej, a dwu kierowców samochodowych dopełniała ekipa. Jako że w jedno popołudnie nie można było wówczas dotrzeć z Pily do Szczecina, ekipa ulokowała się na nocleg w Stargardzie i następnego dnia tj. 29 kwietnia już o godz. 7.50, przed gmach na dotychczas zwaną Hackenterrasse (Wały Chrobrego) zajęła samochód ciężarowy, wiozący pierwszą szczebińską grupę przedstawicieli polskiej władzy. Jej szef, pierwszy prezydent morskiego miasta Szczecina, własnorecznie zanotował wówczas:

„...Po krótkiej odprawie zarządziłem uroczyste wzniesienie pierwszej polskiej flagi w Szczecinie. Nastąpiło to punktualnie o godz. 8.15, po czym

w jednym z pokoi gmachu zgromadziłem przyniesione dokumenty bagaż oraz środki żywnościowe, wystawiając przed nim posterunek. Dokonałem inspekcji otoczenia budynku, wystawiając wartę przy każdym z jego narożników. Po zorientowaniu się w sytuacji, warty te poleciłemścią, ograniczając się do pozostawienia stałego posterunku przy wejściu.

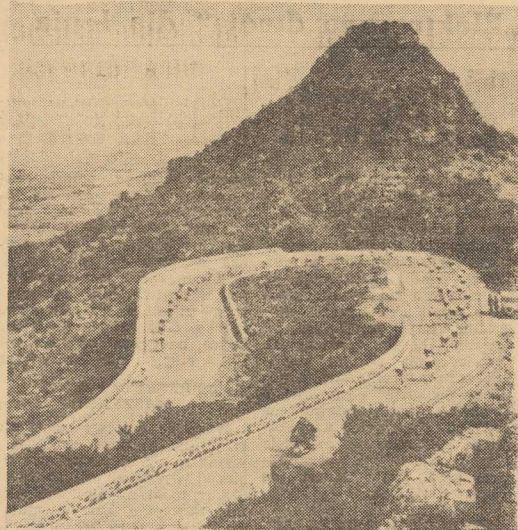
Drogą bezpośredniego kontaktu z władzami rosyjskimi udało mi się jeszcze w ciągu przedpołudnia zabezpieczyć i ścisnąć do wnętrza gmachu 400 kg mąki, 1 700 kg cukru i 40 kg słoniny, które to zapasy rozdzielłem między Urzędem Pełnomocnika i milicją. Nawiazane rozmowy o przydział i motocykla i DKW nie dały jeszcze konkretnego rezultatu, choć nie tracę jeszcze nadziei. Jutro wysyłam lotne ekipy po porzucone samochody i rowery...”

Zwróćcie tu uwagę, jakie były pierwsze kłopoty nowej władzy, bowiem w tych paru zdaniach zamknięto obraz wstępnych trudności: spraw bezpieczeństwa, wyżywienia, komunikacji oraz łączności. Inaczej być nie mogło jeśli życie zrujnowanego miasta miało być odbudowane od początku.

Zanim jednak przejdziemy do przeglądu tych głównych początkowych trudności, dokonajmy oceny stanu zniszczonego miasta i możliwości przywrócenia go do życia. Przypatrzmy się więc najpierw bilansowi otwarcia gospodarki miasta Szczecina.

(C.d.n.)





Zawodnicy - klasa międzynarodowa, atmosfera - prowincjonalna

# Nie tylko na torze...

SZCZECIN, dzięki sukcesom Zajęca, Faligowskiego, Szymańskiego czy drużyny torowej Ogniva znany jest nie od dziś jako „bastion” kolarstwa torowego. Ten prymat, należący dawniej do ośrodka Łódzkiego, nie podlega już dyskusji i stanowi jeden ze słusznych powodów do dumy działaczy kolarskich.

NIE TRZEBA CHYBA PRZY POMINAĆ, iż przed kilku laty także stanowiliśmy silny ośrodek, przy czym „akcenty” rozłożone były torowej Ogniva znany jest nie od dziś jako „bastion” kolarstwa torowego.

W CAŁEJ EUROPIE sezon kolarski w pełni. Tak że i w Polsce „gorączka przedstartowa” zaczyna ogarniać kibiców tej dyscypliny sportu. A w Szczecinie? Oczywiście, są znakomici zawodnicy, lecz brak jest dobrej atmosfery. O sprawach tych piszemy otok.

dek, przy czym „akcenty” rozłożone były torowej Ogniva znany jest nie od dziś jako „bastion” kolarstwa torowego.

## POTRZEBA ZMIANY STYLU PRACY DZIAŁACZY

Spójrzmy trochę bliżej na czołówkę kolarstwa województwa — Janiniu ZIELŃSKI — kolarz, który nie wymaga reklamy, od lat w ścisłej czołówce krajowej. Kazimierz FALIGOWSKI, talent dużego formatu, niezwykle wszechstronny, dobrze się czuje zarówno na torze jak i na szosie, bracia Jerzy i Czesław MIKOŁAJCZYKOWIE z Czarnych, bardzo obiecujący zszosowcy, „dłusty” ZS Start, PRASZEK z LZS-ów, tegoroczny mistrz Polski w przełajach, oraz cała rzesza mniej znanych, ale utalentowanych młodych ludzi, którzy mając tu, na miejscu niezłe warunki szkoleniowe i silną konkurencję, mają wszelkie szanse na rybakich awans do czołówek.

Ci świetni zawodnicy, prowadzeni przez znanych i dobrych trenerów, jak np. BOROWSKI, BESTRY czy ZAJĄC, mogliby zrobić swą jażdżnię, swymi wynikami jeszcze lepszą propagandę kolarstwa i zdobyć dla niego setki kibiców, gdyby nie to, iż w parze z uzyskiwanymi wynikami nie idzie podnoszenie się poziomu stylu pracy działaczy kolarskich. Nadal wszystkie zawody lokalne, w obsadzie ogólnokrajowej, lub międzynarodowej odbywają się w jakichś bardzo prowincjonalnym stylu, bez należytą oprawy, propagandy czy też, znamy to szczególnie z toru, sprawnej organizacji.

## CO Z „KRYTERIUM ASÓW”?

Publiczność szczecińska na szczęście ma, jak się to zwykło mówić „dobrego nosa” i wie kiedy można zawierzyć

organizatorom, a kiedy nie. Przed kilku laty zainicjowaliśmy „Kryterium asów”, które miało szanse stać się „sztafeta” niejako imprez kolarskich w Szczecinie. Tysiące widzów na trasie i pasjonująca walka czołówek były tu widnym znakiem rangi i klasy imprezy. Dziś losy tego pięknego widowiska spoczywające już całkowicie w rękach OZKol, budzą nasze obawy. Wicmy, iż istnienie już zezwolenia na zorganizowanie „Kryterium” ponownie na Walech Chrobrego, a więc wyścig ma się odbyć. Jeśli tak, to należałoby już dziś przystąpić do szeregu zakrojonej akcji mającej na celu zarówno „odbudowanie” zaufania publiczności, jak też zapewnienia sobie współprac i współdziałania, chociażby m. in. szczecińskiej prasy.

## WIĘCEJ ROZMACHU, PANOWIE!

To co napisaliśmy powyżej, to tylko drobne przykłady „z życia”. Można by tu ich przytaczać więcej — faktem jest jednak, iż wobec międzynarodowej klasy zawodników, działacze prezentują klasę prowincjonalną. Czas najwyższy, aby praca ich nabrała znamion nowożyciwości, oraz rozmachu.

MAREK SZYMCHYK

## I liga ogłasza przerwę do 9 maja

- ◆ Sheffield Wednesday - kadra narodowa
- ◆ TSC Berlin - Pogoń
- ◆ Valenciennes - reprezentacja Szczecina

I ZNÓW PIŁKARSKA EKSTRAKLASA OGŁASZA PRZEWĘ W ROZGRYWKACH, KTÓRA TRWAĆ BĘDZIE DO NIEDZIELI 9 MAJA, JEDNAK W NADCHODZĄCE MAJOWE DNI NIE BĘDZIEMY NARZEKAĆ NA BRAK PIŁKARSKICH EMOCJI.

## Polonia - Liege na antenie PR

DZIŚ Polskie Radio transmitować będzie końcowe fragmenty rewanżowego, międzynarodowego spotkania piłkarskiego o wejście do finału rozgrywek Interoto między POLONIA Bytom i belgijską drużyną F.C. LIEGE. Początek transmisji o godz. 17.15 w programie II. (PAP)

## Żeglarze rozpoczynają sezon

W NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ 2 maja o godz. 9 rano, szczecińscy żeglarze oficjalnie otwierają sezon. Uroczystość otwarcia odbędzie się na przystani jachtowej Pogoni, w jej programie przewidziano m. in. podniesienie bandery, przemówienie przewodniczącego ZO PZZ, oraz start do regat o najwyższą jednostkę. (am)

## Stargardczanie alarmują

ZE STARGARDU dotarły do naszej redakcji alarmujące głosy, dotyczące aktualnego stanu stadionu KS Błękitni. Jak nas poinformowano stadion, chociaż przeprowadzane są już na nim rozgrywki piłkarskie, jest nie uporządkowany, a wokół płyty boiska zalegają kamienie, cegły i polamane gałęzie. Osoby rozdzielone stanowią obecny stan urządzeń sanitarnych, włącznie z szaletem, który przed stawia obraz nędzy i rozpacz. Te krytyczne uwagi kierujemy pod adresem stargardzkiego PKKF-u, oraz gospodarza stadionu — ZNTK.

## Akademicy na start!

DZIŚ na stadionie AZS przy ul. Kordeckiego odbędzie się pierwsza w tym roku „soda lekkoatletyczna”. Studenci startować będą w rozgrywkach międzyuczelnianych. Zapraszamy na stadion o godz. 17.

WYDARZENIEM DUŻEGO FORMATU będą dwukrotne występy w Polsce znanego angielskiego zespołu ligowego Sheffield Wednesday, który dwukrotnie (I. V. i 5. V. w Chorzwie i Warszawie) przegzaminuje naszą kadre narodową. Mecze te będą doskonałymi sprawdzianami formy reprezentacyjnych piłkarzy przed zbliżającymi się miłowymi krokami interesującymi spotkania mi między państwowymi Polska — Bułgaria (16 maja, tawa rzycki, na 3 frontach), oraz Polska — Szkocja (23 maja, elim. do Mistrzostw Świata).

W SZCZECINIE, oprócz drugoligowego spotkania Arkonii z GKS-em Katowice (II liga rozgrywa w niedzielę 2. V. pełną kolejkę) odbędzie się także mecz międzynarodowy. Pogoń — TSC Berlin (piszemy o nim poniżej). Dużo więcej jednak obiecują sobie szczecińscy kibice po zapowiedziach już przez nas występek francuskich zawodców, klubu zajmującego aktualnie 4 po zycze w lidze Francji, US VALENCIENNES. Termin spotkania m. pr. Szczecina z tym zespołem ustalony został, miejmy nadzieję, ostatecznie, na 21 maja.

Powracając na „ligowe podwórko”, chyba nie trzeba przy pominąć, iż 9 maja Pogoń podejmować będzie lidera rozgrywek, bytomskie Szombierki, które w jesiennej rundzie „za aplikowały” portowcom 4 bramki, same nie tracąc żadnej. Zapowiada się więc „mecz sezonu”.

MAREK DONAT

JAK już informowaliśmy, w sobotę 1 maja o godz. 17 na stadionie Pogoni rozegrane zostanie międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy czołową drużyną I ligi TSC Berlin (NRD) i szczecińską Pogonią (I liga).

Początkowo miało to być spotkanie Szczecin — Berlin. Jednakże ze względu na to, że w niedzielę Arkonia gra mecz mistrzowski z GKS-em (godz. 17) — przeciwko TSC zagra wyłacznie zespół portowców.

W dniu 2 maja gościem z NRD grać będą w Dębnie (godz. 16) z reprezentacją naszego województwa.

Organizator spotkania Okręg Szczeciński PZPN informuje, że na sobotni mecz klubowe karty wstępu są nieważne. (n)

## Sukces AZS w Bydgoszczy

PODZAS tradycyjnych regat długodystansowych „osemek” wioślarskich w Bydgoszczy, piękny sukces odniosła załoga szczecińskiego AZS-u, zajmując na mecie II miejsce za bydgoskim Zawiszą, I Zawisza — 8.56, II — AZS Szczecin — 9.11, III — AZS Poznań — 9.28. Szczecińscy walczyli w składzie: Kędziński, Fronciewicz, Kozłowski, Mysiwicki, Krzeminski, Kryściel, Czeczot, Tachliczyk i Szymański. (get)

## Liceum Nr 6 najlepsze pod siatką

ZAKOŃCZONE ZOSTAŁY rozgrywki w siatkówce o mistrzostwo szkół średnich Szczecina w kat. młodzieżki i juniorek. W pierwszych grupie zwyciężyła siatkarka Liceum nr 6 przy Liceum Pedagogicznym, Liceum Medycznym, Technikum Handlowym, LO 5 i LO 1. Siatkarki LO 6 triumfowały również w kategorii juniorek przed Lic. Medycznym, LO 2. Techn. Ekonomicznym, LO 1 i LO 5. (am)

W UB. NIEDZIELĘ odbyło się otwarcie sezonu motorowego, połączonego z I Ogólnowojewódzkim Rajdem Samochodowo — Motocyklowym społecznego inspektorów ruchu drogowego. W rajdzie, który odbył się ku uczczeniu XX-lecia wyzwolenia Szczecina, wzięło udział ok. 150 uczestników. Po zakończeniu prób technicznych kolumna samochodów i motocykli przejechała ulicami Szczecina, udając się pod gmach Komendy Wojewódzkiej MO w celu złożenia wianami kwiatów pod pamiątkową tablicą. Następnie uczestnicy udali się pod Pomnik Wdzięczności, gdzie złożono wieńce.

NA ZDZIECIU: moment uroczystości pod tablicą pamiątkową — przemawia mjr Krakowiak. Foto: St. CIESLAK

## Pierwsze „galopy” kadry torowców

### Zwycięstwo Zajęca

NA TORZE kolarskim w Helenowie odbyły się pierwsze w tym sezonie zawody kontrolne kadry torowców. Ze względu na nie sprzyjające warunki atmosferyczne uzyskano nie najlepsze wyniki. Sprint na 200 m wygrał ZAJĄC w czasie 15.8 przed Kupczakiem. Wyścig na 4 tys. metrów przyniósł zwycięstwo Józefowiczowi w czasie 5.13,4 przed Szuplem i Szalapskim. Na dystansie 1000 m najszybszym był Latocha — 1.16,8 przed Wachecim. W wyścigu drużynowym na 4 tys. m zwyciężyła Łódź — Józefowicz, Wacheci, Latocha, Szalapski — 4.51,2 przed Szczecinem — 4.54,8.

## Wyniki i tabele

### Piłkarska A klasa

z dnia 26. IV. 1965 r.

Pionier — Sokół	2:1
Stal — Ina	1:0
Świt — Sparta	2:0
Grunwald — Rega	3:3
Mecz Pogoni II — Polonia odbędzie się w terminie późniejszym.	

TABELA

1. Stal Lipiany	19:5	24:15
2. Ina Goleniów	17:7	31:32
3. Sparta Gryfice	15:9	19:15
4. Polonia Gryfino	14:3	29:21
5. Sokół Przemyślice	10:14	33:27
6. Rega Toruń	10:14	15:20
7. Grunwald Koszów	10:14	15:24
8. Pogoń II Szczecin	9:13	15:22
9. Świt Skolwin	6:18	17:32
10. Pionier Szczecin	6:18	16:31

A to zestawienie par na niedzielę: Grunwald — Pionier, Rega — Świt, Sparta — Pogoń II, Polonia — Stal i Ina — Sokół. (KP)

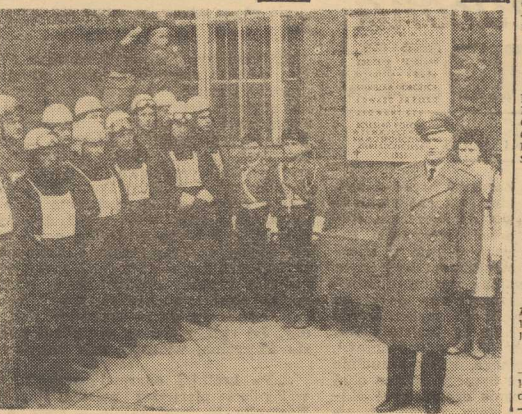
### I liga juniorów

Pogoń — Czarni	2:0
Budowlani — Błękitni	3:1
Orzeł — Arkonia	1:2
Osadnik — Świt	4:0
Pionier — Chrobry	4:0
Sparta — Dąb	1:1

TABELA

1. Pogoń	29:5	60:14
2. Arkonia	28:6	61:11
3. Czarni	24:10	68:20
4. Dąb Dębno	24:10	44:18
5. Chrobry	21:12	26:17
6. Osadnik Myślibórz	17:17	26:31
7. Sparta Gryfice	13:21	23:44
8. Budowlani	13:21	17:51
9. Błękitni Stargard	11:23	16:43
10. Orzeł Żydwode	10:24	16:45
11. Świt Skolwin	9:25	17:47
12. Pionier	5:23	10:43

W NIEDZIELĘ grać będą: Pogoń — Osadnik, Arkonia — Świt, Błękitni — Sparta, Chrobry — Budowlani, Czarni — Pionier i Dąb — Orzeł. (n)





W dniu 25. IV. 1965 r. zmarł nagłe w wieku lat 60

Tow. Alfons Raczkowski

kier. Zajezdni Tramwajowej MPK Gołecino.

W Zmarłym tracimy aktywnego działacza społeczno-politycznego, wieloletniego radnego Dzielnicowej Rady Narodowej Nad Odrą oraz wzorowego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

W imieniu żalogi:

DYREKCA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA I KOMITET ZAKŁADOWY PZPR MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO W SZCZECINIE 1257-K

SZCZECIŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ze zebranie przedstawicieli odbędzie się w dniu 8 maja br. w lokalu Domu Ziemiosła przy Al. Wojska Polskiego 78. Początek o godz. 15. Bilans za rok 1964 jest do wglądu w biurze SSM codziennie od godz. 8-15. 1258-K

Zapisy

Dyrekcja Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Szczecinie przy ul. Kopernika 16-a tel. 482-20, ogłasza zapisy do 5-letniego Technikum Mechanicznego - specjalność obróbka skrawaniem, budowa maszyn. Warunki przyjęcia: podanie życiorysu, metryka urodzenia (do wglądu), świadectwo ukończenia 7 klasy szkoły podstawowej, świadectwo zdrowia, charakterystyka ucznia (opinia), 2 fotografie. Egzaminy wstępne z języka polskiego, matematyki, fizyki. 1259-K

Nauka

Spiszedez

UDZIAŁAM korepetycji z matematyki. Wiadomość: P. Skąrgi 44/1 w godz. popołudniowych. MATEMATYKA, polski - pomagam w nauce. Zakres szkoły średniej i podstawowej Jaromira 12/4.

MOTOCYKL „Junak” oraz samochód „Moskwicz” 400 sprzedam. Wojechowskiego 21. MOTOCYKL „DKW 350” na chodzie sprzedam. Słowackiego 10/9.

Piaca

OPIEKUNKA do 2-letniego dziecka potrzebna od zaraz. Wawrzyńska 7 i m. 8. PRZYJMĘ pomoc domową. Zgłoszenia: Gorkiego 22/7 po godz. 17. POIRZEBNA na stałe sanoidalna pomoc domowa. Pocztowa 13 m 2 II p. (front). POMOĆ domowa z referencjami na stałe potrzebna. Mazowieckiego 17A/1 od godz. 18. POMOĆ domowa stała lub dojazdowa potrzebna od zaraz. Warunki dobre. Średniańska 16 przy ul. Zaleskiego.

MOTOCYKL „125” sprzedam. Szczecin-Stolecyn, Kościelna 4/3. SKUTER „Osa” 150, przebieg 4 tys. sprzedam. Wyspiańskiego 66, tel. 346-17. MOTOROWER „Simon” 300 sprzedam. Wiadomość: Szczecin, Chodkiewicza 10 m 24. SAMOCHÓD „Wartburg Standard”, fabrycznie nowy sprzedam. tel. 376-83 do 13. SAMOCHÓD „Syrena” po przebiegu 18 tys. km sprzedam okazjnie. Nowy Jarski, ul. Warszawska 25, tel. 350.

Różne

Lokale

FUNKCJONARIUSZOWI MO ob. Aleksandra Bracko za pomoc w ściąganiu chwilań skłoda podziękowanie rokowania Deow. PRZYBŁAŻAL sie duży czarny pies, odebrać do 4 dni, Gen. Bema 10/4.

JASTROWIE - 2 pokoje, kuchnia, wiatroława, zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Roussevelta 97/27. PRZYJMĘ na pokój pana (z wyżywieniem). Kollataja 29/30. MIESZKANIE 3-pokojowe w okolicy Łasku Arkońskiego, możliwość hodowli, przetrzewione do sprzedania, zamienie na mieszkanie w nowym budownictwie. Coferty: Biuro Orlaszewskiego, Hołta Pruskiego 8 na nr 219.

Kupno

zguby

SILNIK „Stoever” lub części: korbowód, cylinder, skrzynię biegów, (chłonka) kupię, Szczecin, Mickiewicza 106/2, tel. 714-65.

NARCYZ GAŁOZ zgu bił świadectwo ukończenia Szkoły Rzemiosł Budowlanych.

BIURO OGŁOSZEŃ pl. Hołdu Pruskiego 8 telefon: 34-444

Teatry

POLSKI - „Balladyna” g. 19.30; WSPÓLNY - „Matka Courage” g. 19; OPERETKA - „Nasze kochane żony” g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) - „Ludzie z pociągów” g. 15.30, 20.30; od lat 12; CZWARTAK; g. 10.30, 15.30, 20.30; KOSMOS (tel. 335-02) - „Człowiek na torze” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - pol. - od lat 15; mordca (czwartek); g. 17, 19.20; SEUM (tel. 458-18) - „Pelnia życia” g. 16, 18.30, 21 - jap. - od lat 16 - panoram. (środa i czwartek); BALTIX (tel. 733-35) - „Pan Anatol szuka milionera” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 16; czwartek; g. 11.10, 13.30, 15.50, 20.30; POLONIA (tel. 473-01) - „Spotkanie ze szpiegiem” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. - od lat 12 (środa i czwartek); PIONIER (tel. 475-02) - „Szatan z VII klasy” g. 11, 13, 15, 18.30; „Chwila wspomnień” g. 17; „Zaduski” g. 20.30 (środa i czwartek); FALA - „Młodych miłości” g. 17, 19.20; NRF - od lat 16; MARS - „Życie prywatne” g. 16.30, 18.45, 21 - franc. - od lat 16; PROMIEN - „Dwa oblicza zemsty” g. 17.30, 20 - USA - od lat 16; SWIT (Skobina) - „Niedziela w Avrey” g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 16 - panoram.; MEWA (Zielchowo) - „Awantura o Banię” g. 17, 19 - pol. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Beata” g. 17.30, 19.30 - pol. - od lat 16; MUZA (Pomorzany) - „Czas rozprawy” g. 19.30, 21 - ang. - od lat 16; PRZYJAZN (Dabiel) - „Jadą Goscie, Jada” g. 18, 20 - pol. - od lat 12; HUTNIK (Stoleczyn) - „Przyjaciel” g. 17, 19 - pol. - od lat 12; BAJKA (Police) - „Latający profesor” g. 17, 19 - USA - od lat 9; I MAJ (Zydowce) - „Piłka z ulicy Bereskiej” g. 17, 19 - pol. - od lat 16; MARZENIE (Wielgowo) - „Światło na twarzy” g. 17, 19 - weg. - od lat 16;

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego męża sp.

Stefana Wojechowskiego

odbędzie się 23. IV br. o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Stefana Wojechowskiego

o godzinie 7 msza żałobna w kościele Sw. Serca Jezusowego o czym zawiadamia

Uwaga na niewypały!

POMIMO upływu 20 lat od zakończenia wojny, w dalszym ciągu na terenie miasta Szczecina znajdują się jeszcze różnego rodzaju materiały wybuchowe z czasów działań wojennych. TYLKO w 1964 roku saperzy usunęli i zlikwidowali 198 min, 393 granaty ręczne i miodziere, 933 pociski artyleryjskie, 32 pancerniaki, 37 bomb oraz 359 różnego rodzaju innej amunicji i zapalników.

W 1964 r. na terenie naszego miasta uległ wypadkowi (od eksplozji niewypału) 10-letni chłopiec, a w I kwartał br. miały miejsce już 3 wypadki eksplozji niewypałów, w wyniku których 1 osoba została zabita, a 6 dzieci rannych.

NAJWIĘCEJ niebezpiecznych wypadków przypada na miesiące wiosno-lennie, dlatego też Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie zwraca się z apelem do społeczeństwa, a szczególnie do młodzieży naszego miasta aby w wypadku znalezienia niewypałów natychmiast zgłaszały takie fakty w przedziach rad na rodowych lub w najbliższym posterunku MO. Również ostrzegamy przed dotykaniem znalezionych niewypałów, które spowodować mogą swoją eksplozją śmierć lub kalectwo.

W ODLEGŁOŚCI 5 km od wsi Babogosz, koło Przybierowa, ce zarowy „Ford” zerwał się ze „Starem” przewożącymi do rzelni tuczniaki. W wyniku zdarzenia, do szpitala przewieziono ciężko rannych kierowcę i konwojenta „Stara”. Samochód został uszkodzony, uszkodzony, a 15 tuczniaków zabitych. Dochodzenie trwa.

NA PRZEJAZDZIE kolejowym (nie strzeżonym) w PGR Graniczna pociąg Chojna, zerwał się traktor z pociągami, kierowca ciężko ranny - przebywa w szpitalu, a straty wynikłe z uszkodzenia ciągnika szacuje się na 10 tys. zł.

O GODZ. 20.30 szczecińska straż wyciągnęła i uszczelniała Zakład koło Płochowa, gdzie pociąg stodoła. Straty oblicza się na 90 tys. zł. Przyczynę powstania pożaru bada MO i Woj. Komenda SP.

OD 13.05 do 13.35, na odcinku zajezdni z - Las Arkoński, wstrzymano komunikację tramwajową. Przyczyną zakłóceń był uszkodzony wagon silnikowy, tarasujący tory.

DZIS po pomocy patrol MO zatrzymano 22-letniego Zygmunta K. zam. na ul. Krzywosłone 14, który po pijanemu poblił przechodnia. Zygmunta K. stanie przed sądem w trybie przyspieszonym. (ap)

historyków i uczestników”. 20.20 Sprawozdania z meczu piłki nożnej kobiet, Warszawa, 21.15 Panorama literacka, 21.45 Recital fortepianowy Haliny Siedzińskiej, 22.05 Magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, 22.30 Dziennik TV, 22.50 17 lekcja języka rosyjskiego, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI 17 Wideośroda dla dzieci od lat 10, 14.50 Omówienie programu, 18 „Trójka”, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Spotkanie w Berlinie, 19.40 Prognoza pogody, kronika, 20 Impreza rozrywkowa, 21.15 „Bicie serca za darmo”, 21.15 Magazyn wojskowy, 21.40 Sport, 22.10 Kronika, 22.25 Film serjony „Twoja twarz”.

CZWARTEK 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10.10 Kronika, 10.20 Impreza, 21.15 „Bicie serca za darmo”, 21.15 Magazyn wojskowy, 21.30 „Miłość należy cenić”, 17 Wideośroda dla dzieci od lat 8, 18 Omówienie programu, 18.10 Sport, 18.40 Tele-reklama, 19.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 20.15 „Nowości nauki i techniki”, 20.20 Kronika, 20.30 Kronika, 20.32 program wydarzeń, 20.30 „Człowiek i uczestników”.

Wielkie bez przeszłości”. 21.30 „Kartusza” - przeżyca wojenne motywy kobiet, Warszawa, 21.45 Lekcja języka rosyjskiego, 22.25 Film serjony: „Ktoś inny obok siebie”.

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16.40, 13.20 „Cet czy licho”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika „Imię córki - „Elektronika”, 14.45 Mowa szatfala, 15.10 „10 minut z orkiestra”, 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu”, 16.05 Kwadrans starych piosenek, 16.20 Sportowe rozmowy, 16.40 Wydyś się przed mikrofonem”, 17 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „W rękach żalę”, 18 Muzyka rozrywkowa, 18.30 Felieton Janusza Michalskiego, 18.45 Ekonomiczny produkt, 18.55 Muzyka, 19.05 Muzyka i kultura, 19.20 Słuchowski „Cela 267”, 20.12 Międzykultura, 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 21 z kraju i ze świata, 21.40 Koncert solistów, 22.00 Rozmowa literacka, 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.48 „Tym razem jesteśmy z sobą”, 23.00 Film harmonii.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe BSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 422-35; dział morski i sp.ripowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro. Ogłoszeń 34-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz działy i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Uppowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 4/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeracji. Cena prenumeraty: kwartalnie - 75 zł; półrocznie - 135 zł; rocznie - 235 zł. W granicę, która jest o 40 proc. droższa, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-4-10665.

Spotkanie działaczy młodzieżowych

DZIAŁACZE miejskiej organizacji ZMS bardzo intensywnie przygotowują się do udziału w tegorocznej manifestacji 1-Majowej. ZMS ma ambicję stworzenia jednej z najpikniejszych grup pchodu. Kolumnę ZMS otworzy grupa zasłużonych działaczy ruchu młodzieżowego w Szczecinie. Dla przygotowania udziału 1-majowej obchodach Zarząd Miejski ZMS organizuje dziś o godz. 16 spotkanie z byłymi działaczami młodzieżowymi. (kg)

Kto zgubił?

Legitymacja nr 4164 na nazwisko - Stefania Brzozowska, karta świadowa Krystyna Grzembkiej, odeń osobisty nr UZ 11698 Heleny Buchajczyk, legitymacja „U” Bronisława Bucarycy, legitymacja szkolna nr 520/6 Krystyny Jaworuchy, dwa klucze i pieniądze w portfeliku znalezione na ul. Królowej Korony Polskiej (znalaza p. Wacław Derejczyk - do odebrania w redakcji, pokój 48. 17 bm. znalezione parasolki w taksówce nr 702. Zguba do odebrania u p. Mieczysława, ul. Szarotki 10 m 5.

Wyjaśnienia

ODPOWIADAJAC na felieton pt. „Porcja mięsa i uwar”, zamieszczony w „Kurierze” 11 marca br., dyrektor MMH J. Gąsowski wyraża m.in.: „...niezależnie od czy sklepów samoobslugowych otrzymał zarządzenie wewnętrzne nr 8 z dnia 10 bm., w którym podano orientację na ul. Królowej Korony Polskiej (znalaza p. Wacław Derejczyk - do odebrania w redakcji, pokój 48. 17 bm. znalezione parasolki w taksówce nr 702. Zguba do odebrania u p. Mieczysława, ul. Szarotki 10 m 5.

W ZWIĄZKU z notatką pt. „Czytelniczy narzekają”, dotycząca odbioru audycji w Rzedzianach, DPCP w Szczecinie przystąpiła do przerywania działalności radiowej spowodowane były remontem budynku, w którym był on zainstalowany. Obecnie radiowęzeł jest już uruchomiony a odbiór audycji - dobry.

NA NOTATKĘ pt. „Oburzają się”, opublikowaną w gazecie 22 marca br. Panstwową Inspekcją Sanitarną przelana nam następujące wyjaśnienie: „...zawiadamiamy, że przeprowadzono kontrole sanitarna w piekarni ob. Stolecyn, przy Al. Boh. Warszawy. W wyniku kontroli właściciel został ukarany mandatem w wysokości 100 zł. Wydano prócz tego odpowiednie zarządzenia co do przestrzegania zasad higieny przy produkcji pieczywa”.

W NOTATCE „Czytelniczy proszą, zamieszanej 8 bm, autor zwraca uwagę, iż MPO pozostawiło na ul. Hełki miasta Stulek, przy ul. Sierżyni w ub.r. na zimowa gołębca. Zastępca dyr. d.f.s. eksploatacyjnych, mgr inż. Feliks Stasiak, przesłał nam listów w którym czytamy m.in.: „...zakonczenie prac przy oczyszczeniu jezdnii przewidujemy do końca bm. Zwzówkę te przeprowadzamy planowo, w miarę dostępnosci sił i środków”.

Radio

WYDARZENIA: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16.40, 13.20 „Cet czy licho”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika „Imię córki - „Elektronika”, 14.45 Mowa szatfala, 15.10 „10 minut z orkiestra”, 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu”, 16.05 Kwadrans starych piosenek, 16.20 Sportowe rozmowy, 16.40 Wydyś się przed mikrofonem”, 17 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „W rękach żalę”, 18 Muzyka rozrywkowa, 18.30 Felieton Janusza Michalskiego, 18.45 Ekonomiczny produkt, 18.55 Muzyka, 19.05 Muzyka i kultura, 19.20 Słuchowski „Cela 267”, 20.12 Międzykultura, 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 21 z kraju i ze świata, 21.40 Koncert solistów, 22.00 Rozmowa literacka, 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.48 „Tym razem jesteśmy z sobą”, 23.00 Film harmonii.

WYDARZENIA: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16.40, 13.20 „Cet czy licho”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika „Imię córki - „Elektronika”, 14.45 Mowa szatfala, 15.10 „10 minut z orkiestra”, 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu”, 16.05 Kwadrans starych piosenek, 16.20 Sportowe rozmowy, 16.40 Wydyś się przed mikrofonem”, 17 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „W rękach żalę”, 18 Muzyka rozrywkowa, 18.30 Felieton Janusza Michalskiego, 18.45 Ekonomiczny produkt, 18.55 Muzyka, 19.05 Muzyka i kultura, 19.20 Słuchowski „Cela 267”, 20.12 Międzykultura, 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 21 z kraju i ze świata, 21.40 Koncert solistów, 22.00 Rozmowa literacka, 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.48 „Tym razem jesteśmy z sobą”, 23.00 Film harmonii.

WYDARZENIA: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16.40, 13.20 „Cet czy licho”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika „Imię córki - „Elektronika”, 14.45 Mowa szatfala, 15.10 „10 minut z orkiestra”, 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu”, 16.05 Kwadrans starych piosenek, 16.20 Sportowe rozmowy, 16.40 Wydyś się przed mikrofonem”, 17 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „W rękach żalę”, 18 Muzyka rozrywkowa, 18.30 Felieton Janusza Michalskiego, 18.45 Ekonomiczny produkt, 18.55 Muzyka, 19.05 Muzyka i kultura, 19.20 Słuchowski „Cela 267”, 20.12 Międzykultura, 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 21 z kraju i ze świata, 21.40 Koncert solistów, 22.00 Rozmowa literacka, 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.48 „Tym razem jesteśmy z sobą”, 23.00 Film harmonii.

WYDARZENIA: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16.40, 13.20 „Cet czy licho”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika „Imię córki - „Elektronika”, 14.45 Mowa szatfala, 15.10 „10 minut z orkiestra”, 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu”, 16.05 Kwadrans starych piosenek, 16.20 Sportowe rozmowy, 16.40 Wydyś się przed mikrofonem”, 17 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „W rękach żalę”, 18 Muzyka rozrywkowa, 18.30 Felieton Janusza Michalskiego, 18.45 Ekonomiczny produkt, 18.55 Muzyka, 19.05 Muzyka i kultura, 19.20 Słuchowski „Cela 267”, 20.12 Międzykultura, 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 21 z kraju i ze świata, 21.40 Koncert solistów, 22.00 Rozmowa literacka, 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.48 „Tym razem jesteśmy z sobą”, 23.00 Film harmonii.

WYDARZENIA: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16.40, 13.20 „Cet czy licho”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika „Imię córki - „Elektronika”, 14.45 Mowa szatfala, 15.10 „10 minut z orkiestra”, 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu”, 16.05 Kwadrans starych piosenek, 16.20 Sportowe rozmowy, 16.40 Wydyś się przed mikrofonem”, 17 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „W rękach żalę”, 18 Muzyka rozrywkowa, 18.30 Felieton Janusza Michalskiego, 18.45 Ekonomiczny produkt, 18.55 Muzyka, 19.05 Muzyka i kultura, 19.20 Słuchowski „Cela 267”, 20.12 Międzykultura, 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 21 z kraju i ze świata, 21.40 Koncert solistów, 22.00 Rozmowa literacka, 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 22.48 „Tym razem jesteśmy z sobą”, 23.00 Film harmonii.



# Szczeciński handel przed 1 Maja

Handlowcy jeszcze dobrze nie odetchnęli po pracy poprzedzającej ostatnie święta a tu znowu zbliżają się 2 dni wolne od pracy, z których 1 Maja zasługują na uroczyste potraktowanie. A jak uroczyste, to wiadomo — z odpowiednią porcją jada.

Według informacji Wydz. Handlu Prez. MRN w dniach od 27 do 30 kwietnia, a więc

w ciągu 4 dni, do sklepów w mieście dostarczonych będzie 190 ton różnego rodzaju mięsa. Dla porównania dodajmy, że w ciągu 6 dni poprzedzających ostatnie święta do sklepów do starczono 230 ton mięsa. Jeszcze korzystniej zapowiada się zaopatrzenie w wędliny. Handel zaoferuje nam 113 ton. Do dyspozycji manifestujących w 1-majowym pochodzie będzie 10 ton kiełbas porcjowanych, sprzedawanych na gorąco, z bułeczką i muszardą.

W sprzedaży będzie 5 ton konserw w asortymentach szynkowych (poędwica, szynka mielona) oraz 10 ton małych konserw wieprzowych. We wtorek w sklepach MMH można już było kupować kury, dostać w dalszych ilościach (ok. 4 tony) są zapowiadane.

Dostateczne są ilości nabiału, zapewniono wypiek potrzebnych partii pieczywa, w tym także cukierniczego.

Wydz. Handlu Prez. MRN zmienił godziny pracy sklepów. I tak dzisiaj, w czwartek i w piątek wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą o 1 godzinę dłużej. Pozostałe placówki handlowe i gastronomiczne otwarte jak zawsze.

„Rozkład jazdy” sklepów w dniu 1 Maja podamy w numerze piątkowym. Dziś informujemy tylko, że do obsługi manifestujących zorganizowana będzie przeszło 50 ruchomych punktów sprzedających kiełbasę na gorąco, kanapki, wyroby garmażeryjne, siodłyce, owoce, napoje chłodzące, a także książki, zabawki i małe wianki kwiatów. Okręgowo

Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych ma uruchomić 15 saturatorów oraz 17 punktów obrotnej sprzedaży lodów „Pingwin”. Natomiast MHD i „Delikatesy” zorganizują obrotną sprzedaż, bardzo popularnych w Szczecinie lodów „Bambino”. Wydz. Handlu Prez. MRN opracował również plan obsługi miejsc, w których odbywać się będą popołudniowe imprezy artystyczne.

Niezależnie od punktów ruchomych w mieście czynnych będzie blisko 50 sklepów spożywczych, które otwarte będą w godzinach od 8 do 13. (aż

## Kronika dnia

### KONFERENCJA DYREKTORÓW BIBLIOTEK

W KLUBIE Pracowników Nauki i Ekonomistów odbyła się dziś ogólnopolska konferencja dyrektorów Bibliotek Głównych Politechnik. Tematem konferencji są zagadnienia nawiązania współpracy w zakresie gromadzenia zbiorów oraz problemy organizacyjne informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej politechnik.

### SPOTKANIE ZE STUDENTAMI SZWECJI I NRD

KIEROWNICTWO RO ZSP: Ryszard TOBOLKIEWICZ (przewodniczący), Mariusz CZARNIECKI (wiceprzewodniczący) Jerzy FOBOCHA (sekretarz) odbyło wczoraj w Klubie Naukowym spotkanie z delegacjami środowisk studentek w Lund (Szwecja) i Dreźnie (NRD). Z gośćmi, którzy przybyli na DNI KULTURY STUDENCKIEJ, omawiano sprawy dalszej współpracy i wymiany kulturalnej.

### O SPRAWACH WYDAWNICZYCH

PRZEBYWAJĄCY w Szczecinie z-ca dyr. Państw. Wydawnictw Rolniczych i Leśnych J. PROCKO z Warszawy spotkał się z przedstawicielami świata naukowego na czesle z rektorem WSR doc. dr M. KUBASIEWICZEM. Dyskutowano o najbliższych zamierzeniach wydawnictwa.

### SUKCES RADZIECKIEJ PIANISTKI

WIELE wzruszeń artystycznych dostarczyła wczoraj szczecińskim melomanom doskonała pianistka radziecka młodego pokolenia Oksana JABŁONSKA. Recital artystki w Filharmonii wypełniły utwory Haendla, Scarlatti, Liszta, Ravela i Prokofiewa. Oklaskiwano gościa gorąco.

### PIĄTNIAMI O „KURIERZE”

NA rocznicnych występach w Koszalinie bawi popularny szczeciński zespół orkiestrowy „TRESZY” z Klubu im. m. 22 Lipca. Szczecińczyk przysłał nam miłą kartkę z pozdrowieniami dla Czytelników i redakcji. Zebrał: (a)

## „Przychodzę opowiedzieć...” Premiera w Teatrze Polskim

1 MAJA w Teatrze Polskim odbędzie się premiera sztuki Jerzego Broszkiewicza „PRZYCHODZĘ OPOWIEDZIEĆ”. Jest to rozmiar montażu krótkich scen, które w sposób obrazowy ukazują tragedię, pomyki i poszukiwania pokolenia urodzonego na początku XX-lecia międzywojennego. Broszkiewicz przeprowadza swojego bohatera przez ostatnie dni Polski przedwrzesniowej, okupacji, powstanie warszawskie, aż do początku okresu stabilizacji w Polsce Ludowej.

Sztuka będzie grana w inscenizacji wybitnego reżysera Erwina Axera, dyr. Teatru Współczesnego w Warszawie, gdzie odbyła się premiera. Szczecińskie przedstawienie reżyserował Hieronim KONIECZKA, scenografię opracowała Ewa STAROWIEYSKA, muzykę — Zbigniew TURSKI.

## Jednym zdaniem

DYREKCJA Punktu Konsultacyjnego UAM w porozumieniu z Dziekanem Uniwersytetu Poznańskiego informuje, że rekrutacja kandydatów na 5-letnie Zaoczne Studia dla Pracujących w zakresie fizyki trwa nadal. Zgłoszenia — ul. Henryka Pobożnego 2, tel. 445-11.

## Goście z Neubrandenburga w szkole nr 53

OD KILKU LAT uczniowie szkoły podstawowej nr 53 utrzymują żywą korespondencję ze swoimi kolegami z Neubrandenburga w NRD. W ostatnim czasie kontakty te zacieśniły się jeszcze bardziej. W minioną sobotę i niedzielę doszło do pierwszego bezpośredniego spotkania. Gospodarzem była szczecińska młodzież ze szkoły nr 53, która gościła u siebie delegację młodzieży i pedagogów Oberschule nr 3 z Neubrandenburga.

Spotkania młodzieży były bardzo miłe i przyjemne. Goście zwiedzili nasze miasto i port, odbyli spacer z młodzieżą Szczecina, poznali Pałac Młodzieży. Pomiedzy 30-osobową grupą uczniów z Neubrandenburga i szczecińskimi nawiązały się bliskie więzy osobistej przyjaźni. W czerwcu uczniowie i nauczyciele szczecińskiej szkoły nr 53 będą rewizytować swych niemieckich kolegów w Neubrandenburgu. (kg)

Wieloletni doświadczenia w pracy...  
SPRAWDZ CZY JESTES NA LISCIE WYBORCÓW

## Co pani sądzi o pracy rad?

## Serdeczna troska o byt nauczycieli

DZIŚ swoją opinię na temat pracy rad narodowych wypowiada przedstawicielka szczecińskiego nauczycielstwa, Ludmiła HAJKOVA, z-ca kierownika szkoły podstawowej przy pl. Grunwaldzkim.

— Moje zdanie będzie może nieco subiektywne jest bowiem oparte na przykładach ze szkolnego „podwórka”. Myślę jednak, że na pewno podpiszę się pod nim i nauczyciele z innych szkół. Przede wszystkim więc dzięki naszej DRN Śródmieście mogliśmy lepiej wyposażyć szkołę, było to możliwe dzięki dodatkowym dotacjom finansowym.

Troska gospodarzy dzielnicy i miasta o sprawy bytowe nauczycieli sprawiła, że wielu z nas cieszy się nowymi mieszkaniem. Mamy nieliczne dowody tej troski i w takich sprawach jak np. pierwszeństwo w przyjmowaniu dzieci do przedszkoli. To jest bardzo ważne. Pewność, iż nasze dzieci mają zapewnioną opiekę, pozwala nauczycielom poświęcić się opiece nad młodzieżą szkolną.

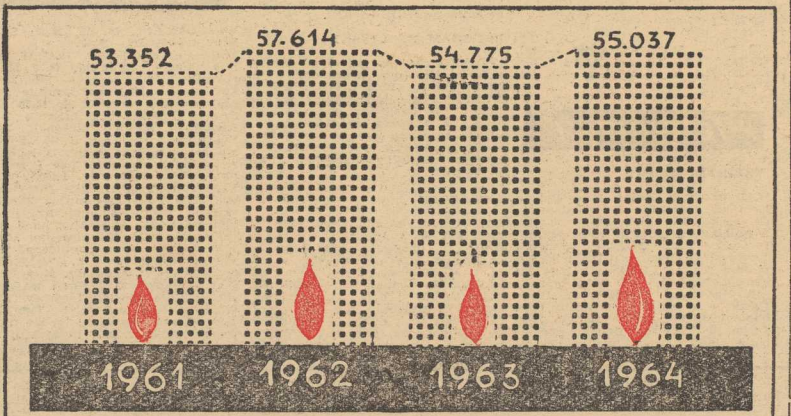
— To są pani spostrzeżenia dotyczące zainteresowania rad narodowych sprawami szkolnicztwa i oświaty, a ogólnie?

— Skorzystałam z okazji, aby wypowiedzieć szczerze, co mi niejednokrotnie nie dawało spokoju. Wszyscy jesteśmy świadkami tego, jak nasze miasto pięknieje z roku na rok. Zielence, trawniki, place zabaw...

Urządza się je nie tylko z wielkim nakładem kosztów finansowych, ale także dzięki czynnom społecznym, które stają się już nie tyle społecznym obowiązkiem mieszkańców miasta co tradycją... I przy tym wszystkim jakże nie wielkie poszanowanie tego wspólnego trudu. Myślę, że w nowej kadencji rady narodowe powinny zająć się tym problemem. Jeżeli nie pomagają dotychczas stosowane środki wychowawcze, aplele i nawoływania tego, co się tworzy w naszym mieście, to potrzebne są niestety, sankcje w stosunku do winnych.

Rozmawiała (hs)

## Szczecińska statystyka



Produkcja gazu w mln m sześciu

## Dzień szczeciński w radio

SZCZECIŃSKA ROZGŁOSZENIA POLSKIEGO RADIA nie po raz pierwszy gości na fali ogólnopolskiej dotychczas bywały to jednak tylko pozycje z rozmaitych względów uznane za wyróżniające się. Natomiast w ub. poniedziałek, 26. IV, dwa niemal pełne programy (I i II) rozgłoszenia warszawska oddała do dyspozycji redakcji szczecińskiej, która wykorzystala tę okazję by zapoznać słuchaczy z całą Polską z naszym dniem powszednim. Ta — zapewne słuszna — koncepcja: nie „odsłonięto”, ale raczej powszedniego programu zdecydowała też o wyborze treści.

Dwie audycje A. SOBECKIEGO o naszej pracy i osiągnięciach w gospodarce morskiej. Dalej — do bry felieton Jerzego SAWIUKA, świadczący nieco ciepłego „wujaszka” z Krakowa o istotylnych „problemach, jakimi żyje nasz region. Muzyka — nieco zbyt nieśmiała, jak na tony z dynamiki Szczecina i — chyba jeszcze bardziej niemrawe słuchowisko dla młodzieży pt. „Klecha o księżniczce odrzańskich” (duzo bulgocenia, teleretu i swistu skłowa i naciamia akustycznych efektów nie ułatwiało odbioru treści). Natomiast B. dobrze wypadła audycja pt. „Jacy jesteśmy” — Janki przegali z naszych młodzieżyowych imprez artystycznych oraz koncert szczecińskiej orkiestry symfonicznej (muzyka Karłowicza z takimi ciekawymi i dobrze odwzornione słuchowisko Ryszarda LISKOWACKIEGO pt. „Na tym i na tamtych brzegach”). Wreszcie o „Klubie twórczych poszukiwań” mówili przedstawiciele szczecińskiego środowiska twórczych, jak zwykle uskapając się na krytykę. (t)

## Informator Dni Kultury Studenckiej

29 KWIEŚNIA w klubie PINOKIO o godz. 19.00 zostanie zaprezentowany program Studenckiego Środowiskowego Program Klubowy. Jako wyróżniony program zostanie on przedstawiony podczas III Ogólnopolskiego Studenckiego Festiwalu Kulturalnego w Warszawie.

W sal ZZZ przy ul. Partyzantów 2 odbywa się dalszy ciąg Ogólnopolskiego Przeglądu Filmów Amatorskich o tematyce Ziemi Zachodnich. Początek godz. 14.

W godzinach wieczornych (20.00) w sal Teatru Klubu KONTRASTY przy ul. Wąrzyniaka ta — odbędzie się Koncert Galowy Zespołu. Wezmą w nim udział: Studencki Teatr Przemysław PAM, Studio Pantomimy PS, Grupa Balletowa WSR oraz Kwiatki Wokalne i PS. W dniu tym podczas koncertu zostaną wręczone statuetki „BURSZTYNOWEGO GRZYFA” — wszystkim zespołom biorącym udział w Dniach Kultury Studenckiej.

Natomiast dnia 30 kwietnia odbędzie się Dzień Kultury Studenckiej Szczecina, który zainauguruje dekada Dni Studenckich w klubach świetlicach domów studenckich. WARTO również dodać, że podczas Dni Kultury Studenckiej wszystkie zespoły brały udział w występach w TERENIE. Była to akcja pod nazwą: „Przedstawiamy się społeczeństwu województwa”. (Boz)

## Dzień akademii 1-majowa w PAM

DZIŚ o godz. 18 w auli Pomorskiej Akademii Medycznej przy ul. Rybackiej odbędzie się uczelniana akademii 1-majowa.